

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Dziś w numerze: Pojedynek Rzymu i Berlina. — Obrazki z Grecji. — Zbrodnia w majątku Wołkowicze. — Świat pracy — bezrobotnym. — Granat argumentem w sporze. — KURJER SPOŁECZNO-LEKARSKI

MEMORANDUM FRANCUSKIE NA FORUM RADY LIGI NARODÓW

Francuski projekt rezolucji

GENEWA (PAT) — Dziś o godz. 16.30 pod przewodnictwem delegata Turcji ministra ARASA zebrała się nadzwyczajna sesja Rady Ligi celem zbadania skargi rządu francuskiego wniesionej w sprawie decyzji rządu niemieckiego dotyczącej zbrojeń.

Pierwszy zabrakł głos przedstawicieli Francji minister Laval, który oświadczył:

Rząd francuski, decydując się na rozpoczęcie rozprawy, stwierdza swoje zaufanie do Ligi Narodów oraz daje dowód swego uznania dla niezależności, bezstronności i autorytetu instytucji genewskiej.

Inicjatywa Niemiec z dnia 16 marca, powie dział Laval, musi być potępiona. Należy przewziąć środki, aby uczynić na przyszłość pakt Ligi Narodów bardziej skutecznym w organizowaniu zbiorowego bezpieczeństwa. Narody wiedzą, mówi dalej Laval, że szanowanie nroczyście powziętych zobowiązań jest nie tylko za sadą moralną, ale że stanowi żyjące prawo Ligi Narodów. Francja, zaznaczył mówca, wykazała swymi czynami, że pragnie tylko pokoju.

Dnia 3 lutego w Londynie wraz z rządem angielskim przewidzieliśmy program rokowań, który miał nas szybko doprowadzić do trwa lej organizacji bezpieczeństwa w Europie. — Przewidywania nasze zostały zdemontowane z inicjatywą Niemiec. Któż wtedy mógłby zaprzeczyć, że rząd niemiecki swym gestem nie spowodował w świecie rozczarowania i niepokoju.

Rząd francuski przez swą skargę do Ligi Narodów nie zamierza przeszkodzić dziełu pojednania narodów. Jeżeli jest rzeczą użyteczną, celem zadośćuczynienia wymaganom moralności międzynarodowej, osądzenie przeszłości, jest rzeczą niezbędną nie przerywać powolnej, trudnej i tak często niewdzięcznej pracy nad organizacją pokoju.

W zakończeniu przemówienia minister Laval złożył następujący projekt rezolucji w imieniu Francji, Anglii i Włoch:

Rada zważywszy

1) że skrupulatne poszanowanie wszystkich zobowiązań traktatowych jest podstawową regułą życia międzynarodowego i pierwszym warunkiem utrzymania pokoju,

2) że jest istotną zasadą prawa międzynarodowego i żadne państwo nie może zwolnić się od zobowiązań traktatowych, ani ich zmienić bez zgody innych kontrahentów,

3) że zgłoszona ustawa wojskowa z 16.III przez rząd niemiecki jest sprzeczna z temi zasadami,

4) że rząd ten nie mógł przez jednostronny akt stworzyć dla siebie żadnego prawa,

5) że ta JEDNOSTRONNA AKCJA wprowadzająca nowy czynnik zaburzenia do położenia międzynarodowego MUSI BYĆ UWAZANA JAKO GROZBA SKIEROWANA PRZECIWKO BEZPIECZEŃSTWU EUROPEJSKIEMU,

6) że rządy angielski i francuski, do których przyłączył się rząd włoski, przedstawiły rządowi niemieckiemu dnia 3-II r. b. program ogólnego układu mającego na podstawie swobodnych rokowań w sprawie organizacji bezpieczeństwa europejskiego doprowadzić do ogólnego ograniczenia zbrojeń w ramach równouprawnienia oraz zapewnić równocześnie aktywną współpracę Niemiec z Ligą Narodów i

7) że powyższy jednostronny akt Niemiec nie tylko nie daje się pogodzić z tym programem, ale że został ponadto dokonany w chwili kiedy rokowania się toczyły.

RADA OŚWIADCZA, ŻE NIEMCY UCHYBIŁY OBOWIĄZKOWI POSZANOWANIA ZOBOWIĄZAŃ MIĘDZYNARODOWYCH. JAKIE CIĄŻA NA KAŻDYM CZŁONKU WSPÓLNOTY MIĘDZYNARODOWEJ,

RADA POTĘPIA WSZELKIE JEDNOSTRONNE ODRZUCENIA ZOBOWIĄZAŃ MIĘDZYNARODOWYCH,

RADA ZAPRASZA RZĄDY, KTÓRE POWIĘZYŁY INICJATYWĘ USTALENIA PROGRAMU Z DNIA 3-II R.B. ALBO DO NIEGO PRZYSTĄPIŁY, BY PROWADZIŁY DALEJ ROZPOCZĘTE ROKOWANIA I BY W SZCZEGÓLNOŚCI

DOPROWADZIŁY DO ZAWARCIA UKŁADÓW W RAMACH LIGI NARODÓW, KTÓRE TO UKŁADY Z UWZGLĘDNIENIEM ZOBOWIĄZAŃ, WYNIKAJĄCYCH Z PAKTU LIGI, OKAZAŁY SIĘ KONIECZNE DLA OSIĄGNIĘCIA CELU WYTKNIĘTEGO W OWYM PROGRAMIE, CELEM ZABEZPIECZENIA POKOJU.

Zważywszy, że jednostronne odrzucenie zobowiązań międzynarodowych MOŻE ZAGRAŻAĆ SAMEMU BYTOWI LIGI NARODÓW, jako instytucji, której powierzona została opieka nad utrzymaniem pokoju i zorganizowaniem bezpieczeństwa.

RADA POSTANAWIA, ŻE TEGO RODZAJU ODRZUCANIA WINNY, ILEKROĆ CHODZIĆ BĘDZIE O ZOBOWIĄZANIA DOTYCZĄCE BEZPIECZEŃSTWA NARODÓW I UTRZYMANIE PO-

KOJU W EUROPIE, POCIĄGNĄC ZA SOBĄ ZE STRONY CZYNNIKÓW LIGI I W RAMACH PAKTU ZASTOSOWANIE ODPOWIEDNICH ŚRODKÓW,

RADA POSTANAWIA POWIERZYĆ SPECJALNEMU KOMITETOWI RADY OPRACOWANIE W TYM CELU POSTANOWIENI, KTÓRE NADAŁYBY PAKTOWI LIGI WIĘKSZĄ SKUTECZNOŚĆ W BEZPIECZEŃSTWO I USTALIŁYBY W SZCZEGÓLNOŚCI ŚRODKI GOSPODARCZE I FINANSOWE, JAKIE MOŻNĄBY ZASTOSOWAĆ NA WYPADEK GDYBY W PRZYSZŁOŚCI JAKIEŚ PAŃSTWO, CZŁONEK ALBO NIECZŁONEK LIGI, ZAGRAŻAŁOBY POKOJOWI PRZEZ JEDNOSTRONNE ODRZUCENIE ZOBOWIĄZAŃ MIĘDZYNARODOWYCH.

(D. c. art. na str. 2-ej).

Przemówienie min. Becka

Polska nie może narazie przystąpić do studjowania nowych paktów

CO DO CELÓW I METOD KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ,

w której ramach to zagadnienie było początkowo traktowane. Nasz punkt widzenia w tej sprawie był w szczególności przedstawiony w deklaracjach uczynionych na sesji ogólnej konferencji z 6-II 33 r. i 1-VI 34 r. Rząd polski wypowiedział również jasno swoją opinię wtedy, kiedy to zagadnienie stało się przedmiotem rokowań poza normalnymi organami konferencji.

Kiedy ostatnio rokowania zakończyły się niepowodzeniem, wówczas uważano za wskazane szukać rozwiązania trudności które powstały, w procedurze przed Radą Ligi Narodów. Ponieważ mój rząd nie brał udziału ani w rokowaniach poza konferencją, ani w deklaracjach, które były rezultatem tych rokowań, nie można się dziwić, że w położeniu obecnym nie widzi potrzeby jakiegokolwiek nowych uwag na ten temat.

Druga idea, która zwróciła moją uwagę w memorandum francuskim, dotyczy, jeśli ją dobrze rozumiem, rozpoczęcia

STUDJÓW NAD MOŻLIWOŚCIĄ ROZSZERZENIA SANKCYJ MIĘDZYNARODOWYCH

przewidzianych przez pakt, przez stosowanie ich w przyszłości również w wypadkach pogwałcenia albo wypowiedzenia traktatów. W tej sprawie ograniczę się do kilku krótkich uwag natury zupełnie ogólnej.

Nikt nie może zaprzeczyć, że niektóre istniejące postanowienia paktu, niestety, zbyt często nie były wykonywane i że z tego powodu AUTORYTET LIGI NARODÓW BYWAŁ POMNIEJSZONY. Czy można poważnie sądzić, że dałoby się podnieść autorytet Ligi i zapewnić więcej skuteczności jej akcji przez powiększenie liczby artykułów i paragrafów, zawierających coraz to nowe zobowiązania.

Zresztą nie ulega wątpliwości, że zadanie rady w tej dziedzinie musiałoby się ograniczyć wyłącznie do badań i studjów, gdyż wszelka decyzja rozszerzająca zobowiązania wynikające z paktu należy do kompetencji wszystkich członków Ligi Narodów.

Powyższe uwagi spowodowane są szczerem pragnieniem mego rządu, aby współpraca międzynarodowa, na której Polsce szczerze zależy, i której Liga Narodów pozostała, mimo wszystko najbardziej pożytecznym narzędziem, dalej mogła się rozwijać.

Jeśli chodzi o trzeci punkt, to znaczy o

UWAGI RZĄDU FRANCUSKIEGO CO DO UKŁADÓW

mających na celu zapewnienie i wzmocnienie bezpieczeństwa europejskiego, to pozwolę sobie dłużej zatrzymać uwagę rady.

Mój kraj był z pewnością jednym z tych, który najmniej zajmował radę zagadnieniami swego bezpieczeństwa. Nie należy jednak sądzić, jakoby rząd polski i polska opinia publiczna poświęcała mniej niż inne kraje uwagi tej kwestji, albo że Polska ma mniej niż jakiegokolwiek inne państwo praw domagania się, aby jej bezpieczeństwo było zapewnione i szanowane. Jeżeli poruszyłem tę kwestję to dlatego, aby przypomnieć, że, kilka lat temu atmosfera, w jakiej rozwijały się stosunki polityczne

MIĘDZY PAŃSTWAMI EUROPY WSCHODNIEJ

była daleka od stanu zadowalającego. Muszę też stwierdzić że W OWYM CZASIE KWESTJA BEZPIECZEŃSTWA W TEJ CZĘŚCI EUROPY BYŁA USUWANA NA DRUGI PLAN konferencji i układów międzynarodowych. Toteż muszę stwierdzić z tem większym zado-

(D. c. art. na str. 2-ej).



GENEWA (PAT) — Na dzisiejszym posiedzeniu rady Ligi Narodów Minister Beck wygłosił następujące przemówienie:

Panie Prezydencie!

Zabierając głos w dyskusji nad skargą rządu francuskiego, uważam za konieczne oprzeć się na podstawowym dokumencie, jakim jest memorandum Francji z dnia 9-IV, które zostało nam rozdane 14-IV.

ZAGADNIENIA PODNIESIONE W MEMORANDUM FRANCUSKIEM

Według mnie rząd francuski przedstawił radzie trzy różne zagadnienia, które wylaniają się przy uważnym czytaniu tego memorandum. Mianowicie:

- 1) dozbrojenie Niemiec,
 - 2) rozszerzenie zobowiązań członków Ligi Narodów wynikających z paktu,
 - 3) wzmocnienie bezpieczeństwa przez nowy typy układów międzynarodowych.
- Jeśli chodzi o pierwsze zagadnienie to muszę przypomnieć, że rząd mój wielokrotnie wypowiadał się

POJEDYNEK RZYMU I BERLINA

O BASEN DUNAJSKI

Konferencja w Stresie odbywała się pod bezpośrednim wrażeniem otwartego sprecyzowania przez Hitlera swoich zamiarów wobec Simona w czasie wizyty tego ostatniego w Berlinie. Oświadczenia te wyjaśniły sytuację i stworzyły konieczność kontrpostawienia tych krajów, których żywotne interesy kolidują z niemieckimi tendencjami do ekspansji. W szczególności oświadczenia Hitlera w kwestji austriackiej wywołały b. energiczne posunięcia Mussoliniego, zmierzające do scementowania obronnego wału, mającego stanowić tamę dla ekspansji Niemiec na południowy wschód.

Włochy nie życzą sobie sąsiedować z Niemcami. Ale troski Włoch nie ograniczają się tylko do Austrii. **Włochy wiedzą, że bez Małej Ententy Austria skazana jest na zagładę.**

Z drugiej strony zajęcie Austrii przez Niemcy oznaczałoby supremację Niemiec w basenie dunajskim oraz ekonomiczne, a co za tem idzie i polityczne uzależnienie od nich krajów Małej Ententy. Wychodząc właśnie z założenia tej wspólności losów dążą Włochy do przetrwania mostu do krajów Małej Ententy.

Pierwszym krokiem w tym kierunku było zbliżenie Włoch z Jugosławiją. Prasa włoska ostatnio usilnie forsuje koncepcję **solidarności łacińskich i słowiańskich narodów w walce z niemieckim niebezpieczeństwem.** Przyczem stanowisko Anglii tłumaczy ta prasa, jako po średnie współdziałanie Anglików ze swymi krewnymi — wojującym pangermanizmem.

Ale w dunajskim basenie są nie tylko narody słowiańskie. Klincem w morze słowiańskie wcisnęło się 6,7 milj. austriackich Niemców i 8,5 milj. Węgrów. I jeżeli włoska dyplomacja usiłuje zmobilizować i zjednoczyć pod swoim kierownictwem słowiańskie i romańskie narody w basenie naddunajskim, to Niemcy operują aspiracjami narodowymi Niemców i Węgrów, którzy do wojny światowej byli politycznymi gospodarzami basenu dunajskiego.

Ważną forpoczta w walce o hegemonję w basenie dunajskim są Niemcy czeskosłowaccy. W Czechosłowacji zamieszkuje 3 i pół milj. Niemców, stanowią one 23 proc. ludności kraju. Ideologiczne zdobycie niemieckiej ludności Czechosłowacji byłoby dla Niemiec niezwykle ważnym krokiem na drodze ekspansji na południowy wschód.

Niemcy czeskosłowaccy są to byli Niemcy austriaccy. Przed wojną ich ideologiczne nastawienie kształtował Wiedeń. Zresztą już przed wojną wśród Niemców czeskich nie brak było „pruskich patriotów“ — pangermanistów,

jak to pisał nie bez irytacji w swych pamiętnikach Czernin. W szczególności Czechy są ojczyzną narodowego socjalizmu, a nawet sam Adolf Hitler pochodzi z morawskiego miasteczka Brounov.

Ideologiczny związek Wiednia z Niemcami czeskosłowaccymi nie został zerwany i po odłączeniu Czechosłowacji od Austrii. **Niemcy czeskosłowaccy przeżyli w całej swej ojczyźnie.** Dawna walka między Wiedniem i Berlinem o państwowe i ideologiczne zwierzchnictwo w dziele zjednoczenia narodu niemieckiego odnowiła się z poprzednią siłą.

Gdańskie wybory wykazały, że zwycięski narodowy socjalizm made in Berlin nie zdołał definitywnie pochłoniąć innych prądów ideologicznych nurtujących wśród niemieckiego społeczeństwa. Socjal-demokracja i kierunek chrześcijańsko-społeczny wykazały swą żywotność wówczas, gdy nacjonalizm i komunizm prędko oddały swe pozycje hitlerzowskiemu.

Ciekawe jest, że w Czechosłowacji można było obserwować analogiczne zjawiska

w czasie niedawnych wyborów samorządowych. Pośród niemieckiej ludności wyrósł kosztem nacjonalistów i komunistów prohitlerowski Heimatfront wówczas, gdy socjal-demokracja i stronnictwo chrześcijańsko-społeczne zachowały swoje pozycje.

Jeżeli socjalna demokracja nie reprezentuje w chwili obecnej określonej idei państwowej, związanej z konkretną władzą państwową, to stronnictwo chrześcijańsko-społeczne jest w pewnym stopniu ekspozyturą Wiednia, a co zatem idzie i Rzymu.

W samej Czechosłowacji hitlerizm uczynił wyłom, dążąc do wciągnięcia w orbitę swych wpływów całą niemiecką ludność kraju. W jeszcze bardziej silnym stopniu wgrzyźł się on w polityczne ciało Austrii, które wogóle znajduje się w stanie silnego schorzenia.

Dążenia Rzymu do koordynacji wysiłków zachowania niezależności Austrii i Małej Ententy znacznie komplikuje się przez tę wewnętrzno-polityczną sytuację samej Austrii i wynikające na tem tle an-

tagonizmy między Austrią i krajami Małej Ententy.

Jeszcze trudniejsze jest zadanie włoskiej dyplomacji na Węgrzech, które szły z Włochami o ile były one wierne hasłom rewizjonizmu. Gdy Włochy przechodzą do obozu antyrewizjonistycznego, akcje ich na Węgrzech spadają.

Węgry w znacznie mniejszym stopniu, niż inne naddunajskie kraje, odczuwają niebezpieczeństwo hitleryzmu, jako czynnika destrukcyjnego wewnątrz państwa. Wprawdzie hitleryzm nie bez powodzenia rozwija propagandę i wśród Niemców węgierskich, ale Niemcy rozrzucają się w Węgrzech wyspami wśród jednolitych mas węgierskich i nie przedstawiają realnego wewnętrznego niebezpieczeństwa. Co się zaś tyczy niebezpieczeństwa z zewnątrz, to na przekrojeniu dunajskiego basenu Węgry mogłyby tylko wygrać.

W dążeniu do wciągnięcia rewizjonistów i antyrewizjonistów z dunajskiego basenu do jedynego antyniemieckiego bloku bezpieczeństwa **Włochy usiłują za cenę przyznania Austrii, Węgrom i Bułgarii prawa do broni kupić ich przystąpienie do bloku.**

Jak wiadomo, konferencja trzech mocarstw w Stresie postanowiła „zalecić państwu zainteresowanym zbadanie tej sprawy celem załatwienia jej drogą umowną w ramach ogólnych i regionalnych gwarancji bezpieczeństwa“. Co to oznacza?

Włoski projekt rozwiązania dunajskiego problemu redukuje się do kombinacji paktów o nieagresji z paktami o pomocy wzajemnej. Sens tej propozycji konferencji w Stresie zawiera się zatem w **wynagrodzeniu Austrii, Węgier i Bułgarii za ich przyłączenie do tych paktów przyznaniem równouprawnienia w dziedzinie broni.**

W kwestji broni Austrii, Węgier i Bułgarii dotąd istniała zasadnicza rozbieżność zdań między Włochami i krajami Małej Ententy. W szczególności jeszcze ostatnio, według doniesień prasy, Titulescu uniemożliwił państwu, zebranym w Stresie, dokonania rewizji postanowień wojskowych, ciążących nad Austrią, Węgrami i Bułgarią. Teraz Małej Entencie proponują ugodę wzajemną za przyłączenie Austrii, Węgier i Bułgarii do paktów bezpieczeństwa z uzbrojeniem tych ostatnich. Czy ta formuła okaże się dostatecznie elastyczną by zadowolić obie strony, wykaże najbliższa przyszłość.

Od tego będzie zależało, czy uda się włoski manewr w basenie dunajskim i czy powstanie ten obronny wał, do którego stworzenia dążą Włochy.

Obserwator.

Stresa w czasie konferencji



Wyspa Isola Bella widziana podczas iluminacji Stresy w dn. 11 b. m.

Minister spraw zagranicznych Estonji z wizytą w Sztokholmie

STOKHOLM, (Pat). Szwedzka agencja telegraficzna donosi:

Na zaproszenie rządu szwedzkiego

minister spraw zagranicznych Seljamaa przybędzie do Sztokholmu na dwudniowy pobyt 16 i 17 maja.

Obrazki z Grecji współczesnej

Przed paru tygodniami toczyła się w Grecji wojna domowa. Czytaliśmy, że od działy powstańcze broniły się zawzięcie na Akropolis w Atenach, wśród dostojnych szczątków nieśmiertelnej Hellady. Na wieść o tem drgnęło niejedno serce entuzjasty Grecji starożytnej; zaniepokoiła go myśl o możliwości zniszczenia murów starożytnych świątyń, które i tak już wiele z biegiem lat ucierpiały.

Zawierucha wojenna w 17-tym wieku nie oszczędziła najbardziej monumentalnej świątyni starożytnej w Atenach, poświęconej patronce miasta. W 1687 r. na Akropolis schroniły się wojska tureckie — i właśnie Partenon przeznaczyły na prochownicę. Oblęgało ich na tem świętem wzgórze wojsko doży Franciszka Morosinię. Jeden z jego oficerów z pobliskiego wzgórza Muz trafił pociskiem w Partenon, powodując wybuch prochowni. Tę okropną ranę w wspania-

łej świątyni Ateny Dziewicy zaczęli Grecy leczyć po odzyskaniu niepodległości. Skrętnie zebrały resztki kolumn i belkwań rozrzucone wybuchem, uzupełniając je tym samym materiałem. Złoty pentelickiego marmuru znowu wozono na Akropolis i podczas mego pobytu w Grecji rusztowania zasłaniały część świątyni pozwalając żywić nadzieję, że wkrótce będzie można ujrzeć znowu Partenon w całej monumentalnej piękności.

Wiadomość o wojnie domowej w Grecji wzbudziła moje wspomnienia z podróży po Grecji wysuwając tym razem na plan pierwszy postać Greka współczesnego.

* * *

Udając się na wycieczkę do Grecji podróżnik, a zwłaszcza naukowiec z wielkim wzruszeniem myśli o pomnikach starożytnej Grecji i nie bierze poważnie pod uwagę Greka współczesnego, który, żyjąc w splocie interesów między narodowych, mozolnie kładnie fundament pod młode państwo Greckie. Obladany balastem naukowym przybysz ze środkowej Europy najczęściej nie ma zamiaru śledzić życia społecznego, ani

narodowego Greka nowoczesnego. Dopiero rzeczywistość, rzucając go w odmet spraw codziennych, zmusza do spojrzenia w grecką teraźniejszość.

Przypominam sobie pierwsze swoje przebudzenie się z marzeń o wiekach dawno minionych. Celnicy jugosłowiańscy po zrewidowaniu walizek poinformowali nas, że na stacji granicznej, odbędzie się jeszcze jedna rewizja, którą przeprowadzą „Grezi“ — Kto to taki? — W pierwszej chwili trudno mi zrozumieć: Uświadamiam sobie potem, że istnieje przeciw państwo greckie, z podobnemi do naszych zwyczajami i prawami, Grecy teraźniejsi, pocieszenie dla nas nazywani przez Serbów „Grezkami“. Oprócz ruin zobaczę w Grecji również ludzi żyjących obecnie! Z coraz większą ciekawością czekałam greckiej granicy.

Koła naszego pociągu toczą się już po ziemi greckiej. Pierwsza miejscowość, w której się zatrzymujemy to Saloniki. Na dworcu opada nas zgraja agentów ze wschodnim temperamentem zachowując nam swoje hotele. Nie rozumiemy nic z tych słów wykrzykiwanych wśród wyrazistej gestykulacji. Wpadamy wre-

sze na przysadkowatego jegomościa, który odzywa się do nas po niemiecku. Z tym przewodnikiem opuszczamy dworzec.

Noc zimna; dostrzegamy w tym mroku sterczące ku niebu zrujnowane szczyty domów salonickich. Miasto dopiero się odbudowuje po pożarze, które je zniszczył w 1917 r. Jaskrawe światło lamp elektrycznych oświetla ulicę i bazar. Wśród nich wre o tej późnej godzinie życie tak gwarne, jak u nas w dzień targowy. Piętrzą się stosy złocistych pomarańczy, wiszą ogromne gałęzie uginające się pod ciężarem setek bananów. Oto przechodzi mężczyzna prowadząc objużonego osiołka. Wokół rozchodzi się odór przepalanej oliwy, na której przekupnie wysmażają dziwne, słodkie przy smaki. Przed nami otworzył swe bramy wschód z całym swoim barwnym i ruchliwym życiem. Wschód w Europie.

Nazajutrz w mglisty niedzielny ranek wyruszamy na miasto. — Wchodzimy w szerokie ulice nowoczesnych Saloników. Zaglądamy do cukierni. Niczem się ona nie różni od cukierni w Wiedniu, Budapeszcie, czy też w Warszawie. Ta-

Rozmaitości ze świata

UŚMIECHY I UŚMIESZKI.

Historyjki teatralne

Nie wiem, czy u nas życie teatralne jest smutniejsze, ale w rubrykach teatralnych, noszących tak ponętne tytuły jak „Z za kurtyny“ lub „Za kulisami“, rzadko spotykamy się z humorem. Inaczej jest w większych miastach europejskich, gdzie humor teatralny uważany jest za najprzeradziej, a anegdoty teatralne, ogłaszane w pismach, są często świetne.

Dla przykładu weźmy kilka ostatnich z teatrów wiedeńskich:

Przedwczoraj odbyła się w Wiedniu premiera farsy Adlera i Perutza, p. t. „Jutro święto“. Gdy sztuka ta miała być próbowana, aktor Karol Ehmań zadzwonił do sekretarza i zapytał: „Co ostatecznie próbujemy jutro?“

„Jutro święto“ — odpowiedział krótko zagadany sekretarz i powiesił słuchawkę.

Na drugi dzień Karol Ehmań nie przyszedł na próbę, a gdy chcieli nań nałożyć karę zakłinał się, że sekretarz jak najwyraźniej zapowiedział mu, że jutro jest święto, wobec czego — rzecz prosta — nie przyszedł do teatru.

W Scali odbyła się premiera operetki Roberta Stolza p. t. „Servus, servus“. Stolz sam kierował orkiestrą na próbach, a gdy już wszystko szło jako tako, zrobiono pierwszą próbę z aktorami. Okazało się, że teraz orkiestra gra znacznie gorzej. Przyczyna była dość zrozumiała. W przedstawieniu biorą udział cztery młode gwiazdy Lizzi Holzschuh, Lilli Sweet, Holda Gerin i Filis Fehr. Członkowie zespołu orkiestry mniej patrzyli w nuty, a więcej na scenę, usiłując flirtować z pięknymi aktorkami.

Gdy znowu coś zabrzmiało fałszywie, zirytowany Stolz uderzył mocno smyczkiem w pulpit i zawolał: „Ależ panowie, proszę uważać! To nie jest domek czterech dziewcząt!“

W Buergertheater idzie operetka „Cesarzowa“. Dyrektor tego teatru Mueller, ma wiele smartwien, gdyż obsada operetki jest bardzo liczna.

Pewnego dnia otrzymał on podczas próby dwa listy. Pierwszy pochodził od „prostodusznej“ widowni girls i brzmiał: „Wybaczy pan, panie dyrektorze, że nie przyszłam dziś na próbę, ale miałam silne wymioty“.

Wskutek jakiegoś dziwnego nieporozumienia wysłała matka wspomnianej panienki drugi list, następującej dosłownie treści:

„Zechce pan usprawiedliwić moją córkę, która jest silnie przeziębiona. Dziś pozostanie przez cały dzień w łóżku i będzie się pocie z najgłębszym szacunkiem“.

Przeł. Wel.

GAZ JAKO ŚRODEK NAPĘDOWY SAMOCHODÓW.

Zagadnienie zastąpienia benzyny jakimś tanim paliwem do napędu silników spalinywych nabiera coraz większego znaczenia. Ten problem jest szczególnie ważny dla tych państw, które albo nie posiadają węgla, albo też mają w małej ilości ropę naftową. Między innymi w takiej sytuacji znajdują się Niemcy. Jedno z przedsiębiorstw niemieckich wypuściło na rynek samochody o napędzie gazowym. Są to duże autobusy oraz wozy ciężarowe, przeznaczone dla linii towarowych. Jako materiał pędny został zastosowany gaz butan. Silnik o mocy 85 koni autobusu 75-osobowego zużywa, na 100 km. 38 kilogramów gazu. Zbiornik samochodu jest przeliczony na 120 kg. gazu.

Oprócz butanu wypróbowano również gaz świetlny. Ma on wyższą niż butan, gdyż daje się sprężyć do ciśnienia 200 atmosfer, dzięki czemu zbiorniki mogą być wykonane w znacznie mniejszej objętości. W związku z powyższym pewne towarzystwo zamierza uruchomić szereg stacji, na wzór benzynowych, któreby sprzedawały gaz w butlach, znajdujący się pod ciśnieniem 3 atm.

NOWY STOP.

W angielskich zakładach metalurgicznych został wynaleziony nowy stop, noszący nazwę Ceraluminum. Odnacza się on wysokowartościowymi własnościami wytrzymałościowymi i od twardości. Stop ten uzyskuje się przez dodanie pewnej ilości pierwiastka ceru do aluminium. Dzięki temu, odlewy wykonane z tego stopu są daleko elastyczniejsze przy zwiększonej warości. Ma to duże znaczenie przy odlewach karterów do silników samochodowych i lotniczych.

GAZE KOCICH GWIAZD FILMOWYCH.

„Whitey“, dobrze znany w studiach Hollywoodu koci gwiazdor filmowy, „przyjął“ ostatnio engagement, którego warunki czynią zeń najlepiej zarabiającego kota na świecie. Właściciel kota — aktor, Mr. Henry East, zawarł z pewnym towarzystwem filmowym długoterminowy kontrakt, zapewniający jego pupilowi gażę 10 funtów szterlingów tygodniowo. O popularności, jaką się cieszą czworonożne gwiazdy świadczy fakt, że niedawno wydano bankiet na cześć jednego z najpiękniejszych októw. Menu obiadu składało się z ulubionych przysmaków kociego rodu.

AUTOMATYCZNY ROZKŁAD JAZDY.

Na londyńskim dworcu kolejowym „Victoria“ zainstalowany został niedawno aparat, odpowiadający automatycznie na pytania w sprawie rozkładu pociągów. W aparacie tym znajduje się oświetlone okienko, w którym wyświetlona jest lista stacji, mających połączenie z dworcem „Victoria“. Każdej stacji odpowiada specjalny numer, u dołu zaś okienka znajduje się klawiatura z odpowiednimi numerami. Za nacisnięciem klawisza, odpowiadającego żądanej stacji, wyskakuje w okienku rozkład wszystkich pociągów, jakie kursują pomiędzy tą stacją a Londynem. Podobne aparaty zainstalowane

wane mają być i na innych dworcach londyńskich.

POTOP EGZEKUCYJ SĄDOWYCH W CZECHOSŁOWACJI.

W ciągu roku 1933 liczba zarządzonej na mocy wyroków sądowych w całej Czechosłowacji egzekucyj wyniosła 3.069.000. Na samą zaś Pragę przypadało 700.000 egzekucyj. Jak widać z tych cyfr, kryzys odbija się mocno na życiu gospodarczym Czechosłowacji.

NAJWAŻNIEJSZY SPRZĘT W GOSPODARSTWIE DOMOWYM.

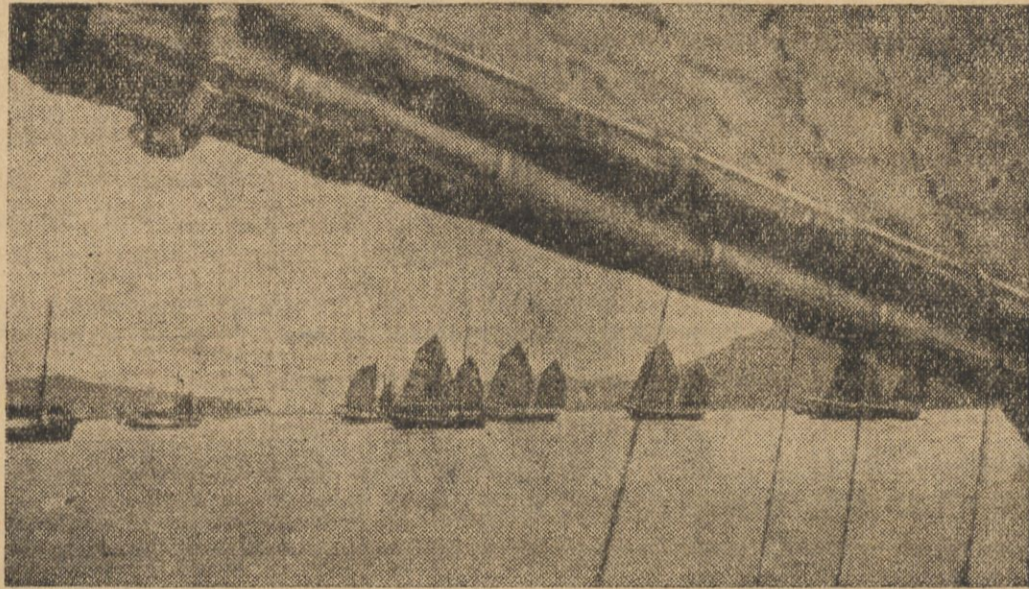
Nowojorski miesięcznik „The New Yorker Mercury“ rozpisal ankietę wśród swoich czytelników, chcąc się od nich dowiedzieć, jaki aparat elektryczny uważają za najpotrzebniejszy w gospodarstwie domowym. I otóż, jak wynika

z odpowiedzi, największa liczba głosów padła na... żelazko elektryczne do prasowania! Na drugim miejscu znalazł się odbiornik radiowy z głośnikiem, na trzecim — odkurzacz elektryczny, na czwartym — ruszt do tostów, na piątym wreszcie — dzwonek elektryczny.

TELEFONICZNY DZIENNIK MÓWIONY.

Jeden z większych dzienników paryskich wprowadził dziennik mówiony, składający się z krótkich informacji stale powtarzanych przez speakera. Abonent telefoniczny, chcąc usłyszeć najnowsze wiadomości, łączy się przy pomocy centrali telefonicznej z mikrofonem umieszczonym w redakcji. Licznik abonenta zalicza to jako zwykłą rozmowę. Czas słuchania wiadomości jest automatycznie ograniczony do czasu odpowiadającego objętości jednej serji wiadomości dziennika mówionego.

Flotylla piratów



Na północnym wybrzeżu Kiangsu służba bezpieczeństwa rozbiła flotyllę statków pirackich, zdobywając 12 dzonek. Na zdjęciu, które zostało dokonane ze statku policyjnego, widzimy flotyllę dzonek pirackich.

Odprawa komendantów Zw. Rezerwistów

5 maja r. b. odbędzie się w Wilnie pierwsza, duża odprawa prezesów i komendantów powiatowych województwa wileńskiego Związku Rezerwistów. Na odprawę powyższą przyjechać ma szef

sztabu i członek zarządu głównego Związku Rezerwistów. Ponadto obecni będą przedstawiciele władz wojskowych, władz administracyjnych i Związków P. W.

Zbrodnia w majątku Wołkowicze

Detektyw w postaci komendanta miejscowego posterunku P. P. miał do rozwiązania niezwykle zagadkowy wypadek.

Zamordowany został właściciel majątku Wołkowicze, pow. brzeski, Aleksander Zaulicz. Zbrodnię wykryła żona ofiary, Tatjana Zauliczna i zaalarmowała wszystkich domowników. Gdy jeden z robotników wbiegł do pokoju gdzie leżał trup, Tatjana Z. znalazła narzędzie mordu. Była to siekiera. Leżała pod marynarką ofiary.

ZEZNANIE ŻONY.

Zbadano przedewszystkiem wnętrze dworu i teren przyległy. W pokoju ofiary okiennice były otwarte. Trup leżał na podłodze i miał 8 ran ciętych na głowie i twarzy. Nie wskazywało na to, aby zabity w chwili tragicznej dnia niego staczał walkę z mordercą. Dookoła domu nie znaleziono żadnych śladów. W nocy nad dworem przeszła silna burza i wszystko mogła zatrzeć.

Zaczęto badać świadków. Żona zabitego Tatjana Zauliczna opowiedziała, że nocy tragicznej spała na strychu z dzieckiem i służącą, Szumską. Mąż jej bowiem wrócił wieczorem pijany i zdradzał ochotę do kłótni. Wolala być od niego zdaleka. Zabrała służącą, dziecko i poszła na strych. Czyniła to niejednokrotnie i przedtem zawsze w wypadkach gdy mąż był pijany i chciał awanturować się. W nocy ze strychu nie schodziła. Wstała o świcie. Zeszła na dół i razem ze służącą poszła do obory. Drzwi domu zamknęła. Po pewnym czasie wróciła i zastała drzwi otwarte. Prędko wbiegła do pokoju męża i otworzyła okiennice. Znalazła trupa, a pod marynarką narzędzie zbrodni, siekierę.

PIERWSZY ŚLAD.

Zbadano służącą, Szumską. Potwierdziła mniej więcej dokładnie wszystkie momenty z zeznań swej pani i dodała, że pani Tatjana w nocy schodziła ze strychu na dół.

Imal świadkowie scharakteryzowali wspólnie małżonków. Nie było ono zgodne. Podczas wojny Zaulicz bawił w Ameryce, natomiast Zauliczowa przebywała w Rosji, gdzie w tym czasie urodziła się jej nieślubna córeczka. Mąż przebaczył jej tę lekkomyślność i przyjął dziecko. Mimo to jednak od czasu wypominał zdradę

żonie i na tem tile dochodziło do przykrych sejsyj.

Podjęcie o zbrodni skierowało się na Zauliczową. Dowodem obciążającym była przede wszystkim spódnica powalana krwią ludzką. Tatjana Z. twierdziła, że jest to krew męstrucyjna. Spódnice wysłano do ekspertów w Warszawie. Analiza ustaliła, że na spódnicy znajduje się krew ludzka.

UNIEWINNIONA.

Sprawa znalazła się w Sądzie Okręgowym w Pińsku (na sesji wyjazdowej Sądu z Brzeźcia n/Bugiem). Sąd po zbadaniu wszystkich dowodów doszedł do przekonania, że w sprawie

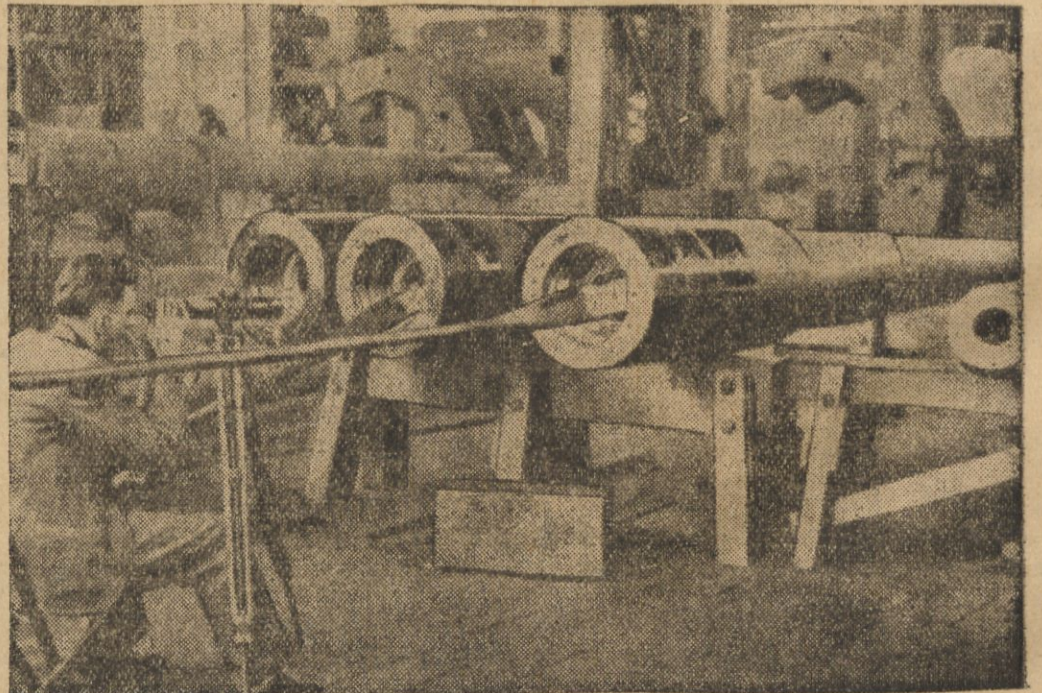
niema podstaw dla skazania oskarżonej za zabicie męża.

Prokuratura apelowała, dowodząc, że morderczynią jest Zauliczowa. Na miejscu zbrodni nie znaleziono bowiem żadnych śladów, które by prowadziły nazewnątr domu i któreby mogły wskazywać na osobę ewentualnego mordercy z poza domownikw majątku.

12 LAT WIEZIENIA.

Sąd Apelacyjny podzielił wywody prokuratora i uznając Zauliczową winną zbrodni, skazał ją na 12 lat więzienia z pozbawieniem praw na przeciąg lat 10-tu. Na wniosek prokuratora Sąd zarządził aresztowanie skazanej.

Ameryka zbroi się



Fabrykowanie olbrzymich dział w jednej z fabryk w Stanach Zjednoczonych.

Książka — to pierwsza potrzeba człowieka kultu alnego

NOWA WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK

Wilno, Jagiellońska 16 — 9

Ostatnie Nowości — Biblioteka dla dzieci

Kaucja 3 zł. Abonament 2 zł.

kie same wielkie wystawowe okna, taka sama lada z ciastkami, takie same stoliki. Żądamy białej kawy. Dziwi nas jej mdły i nieprzyjemny smak. Dowiadujemy się, że jest to kawa z owczem mlekiem i że tylko taką kawę będziemy mogli pić w Grecji. Krów niema. Masło należy do sprowadzanych z zagranicy luksusów.

Kierujemy się ku morzu. Nad brzegiem ciągnie się wspaniała promenada. Docieramy do starej wieży weneckiej, skąd obejmujemy wzrokiem całe miasto. Część miasta leży nisko nad brzegiem morza, część zaś pnie się do góry w głąb lądu. Domy, podobne do gniazd jaskółczych, uczepiły się stromego stoku. Grecja jest krajem przeważnie górzystym o smutnym krajobrazie. Roślinność bardzo uboga, stoki gór pokrywa krótka trawa, wyskubywana skrętnie przez stada owiec. Można je nazwać karmicielkami Greków. One bowiem dostarczają im mleka i mięsa, skóry i wełny. Bez owiec Grek nie mógłby chyba istnieć.

H. C. H.

(Dok. nast.)

Świat pracy -- bezrobotnym!

Przedstawiciele pracowników umysłowych o Pożyczce Inwestycyjnej

W akcji subskrypcyjnej Pożyczki Inwestycyjnej wzięli udział samorzutnie pracownicy umysłowi, zgłaszając stosownie do ich sytuacji materialnej znaczne kwoty. Mnożą się uchwały organizacji zawodowych pracowników o wzięciu udziału w subskrypcji i o poparciu jej w jaknajszerszym zakresie. W ten sposób świat pracy wypełnia swój obowiązek obywatelski — dołożenia cegiełki pod rozbudowę i ożywienie naszego życia gospodarczego i swój obowiązek społeczny — umożliwienia pracy bezrobotnym. Przedstawiciel Agencji „Iskra“ zwrócił się więc do kilku czołowych działaczy pracowniczych z prośbą o wypowiedzenie się na temat Pożyczki Inwestycyjnej.

OPINIA PREZESA STOWARZYSZENIA URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH. DR. M. FILIPKA.

— Jeśli chodzi o ustosunkowanie się skarbowców — oświadczył Prezes dr. M. Filipka — mogę podzielić się wiadomościami, jakie mam z terenu tak Warszawy jak i prowincji. Wszędzie Koledzy stanęli do apelu, subskrybując już pożyczkę.

Subskrypcja odbywa się w granicach jednej do półtorakrotnej pensji miesięcznej w zależności od otrzymanych poborów, ze zwolnieniem dla pracowników pobierających do 100 zł. oraz z ulgami dla pracowników pobierających uposażenie niższe. Pracownicy skarbowi, pracując w tej galezi administracji państwowej, która najwięcej styka się z gospodarką narodową — znają może najlepiej potrzeby i konieczności państwowe. Dali temu już niejednokrotnie wyraz. Tak żywe zainteresowanie się Pożyczką Inwestycyjną, mimo ciężkich warunków materialnych w jakich wszyscy się znajdują przypisać należy dużemu wyrobieniu i dużemu zrozumieniu potrzeb Państwa. Dla nas pracowników hasło Pożyczki Inwestycyjnej „Budujemy Oszczędzamy“ przeinacza się w inne hasło, bardziej naszym intencjom odpowiadające — w hasło „Świat pracy — Bezrobotnym“.

Dając z naszych skromnych poborów poważną część na rzecz Pożyczki Inwestycyjnej, co odbić się musi niejednokrotnie ujemnie na naszych budżetach domowych, wierzymy, że dzięki temu nowemu wielkiemu wysiłkowi klęska bezrobocia, klęska dla której Świat Pracy ma największe zrozumienie jeśli nie usunięta — to przynajmniej w dużej mierze złagodzona zostanie.

Wierzmy pozatem i w to, że przykład nasz wezmą i inne warstwy społeczeństwa, bardziej od nas zasobne za nakaz normalny dla siebie do subskrybowania tej pożyczki choćby w takiej samej jak my mierze.

OPINIA DYREKTORA ZW. SPÓŁDZIELNI I ZRZESZEŃ PRACOWNICZYCH ADW. M. SOKOŁOWSKIEGO

Doniosłość zamierzonych przy pomocy Pożyczki Inwestycyjnej prac gospodarczych rządu — rozpoczął dyr. Sokołowski — najlepiej może zrozumieć i ocenić spółdzielca, który — jako działacz społeczny na terenie spółdzielczych placówek gospodarczych — zdaje sobie

sprawę ze znaczenia w dobie obecnej ożywienia tętna życia gospodarczego w Polsce.

Zamierzenia rządu są ogólnie znane. Znalazły one swój wyraz w oświadczeniu p. ministra skarbu na temat emitowanej pożyczki. Potrzeby, które ma zaspokoić uzasadnienia nie wymagają. Na tem miejscu chcę podkreślić, że dla ruchu spółdzielczego w Polsce subskrypcja Poży-

czki Inwestycyjnej ma — poza założeniami natury ogólnej — jeszcze szczególne znaczenie. Pożyczka Inwestycyjna jest realną propagandą ruchu spółdzielczego. W założeniach ideologii spółdzielczej leży koordynacja pracy jednostek w celu osiągnięcia rezultatów gospodarczych wspólnym wysiłkiem. Za pomocą wysiłków wszystkich obywateli ma być osiągnięty imponujący rezultat, którym będzie podniesienie ogólnego dobrobytu przez ożywienie gospodarstwa społecznego.

Naturalnym jest przeto, że uświadomione społecznie warstwy obywateli, zorganizowane w dziesiątkach tysięcy instytucji spółdzielczych w Polsce — entuzjastycznie podjęły propagandę celowej oszczędności. Niewątpliwie wszyscy spółdzielcy na terenie Rzeczypospolitej przystąpią w miarę rozporządzalnych środków do akcji subskrypcyjnej. Centralne organizacje ruchu spółdzielczego nie tylko zgłosiły swój akces do prac propagandowych, ale ponadto za pomocą utworzonego komitetu do spraw Pożyczki Inwestycyjnej i organu wykonawczego tego komitetu — Syndykatu Zw. Spółdzielczych — utworzyły kilkadziesiąt placówek subskrypcyjnych na terenie całej Rzeczypospolitej.

W akcji na rzecz Pożyczki Inwestycyjnej inteligencja pracująca bierze wybitny udział. W szczególności jeśli chodzi o życie spółdzielcze — zorganizowany w organizacjach spółdzielczych świat pracowniczy opowiedział się za subskrypcją w sposób imponujący. Związek Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych, jako organizacja rewizyjna spółdzielni pracowniczych, bierze bardzo żywy udział w pracach organizacyjnych i propagandowych na rzecz pożyczki. Jest to jeszcze jeden dowód, że chociaż obecne stanowisko warstwy pracowniczej w ogólnym układzie sił społecznych bynajmniej nie odpowiada istotnemu znaczeniu tej warstwy w polskiej rzeczywistości, to jednak tam, gdzie chodzi o cele ogólne, o osiągnięcie doniosłych dla bytu państwowego rezultatów — świat pracowniczy zawsze kroczy w pierwszych szeregach. Powodzenie akcji subskrypcyjnej pożyczki za leży od napięcia woli społecznej w kierunku wydzwignięcia się własnymi siłami z obecnego niżu na barometr gospodarstwa. Tylko wysoka wartość etyczna najbardziej uświadomionych obywateli może skutecznie wpłynąć na spełnienie tej woli i doprowadzenie jej do końca, odpowiadającego wielkiemu celowi. Warstwie pracowniczej przypada w udziale obowiązek przyczynienia się nie tylko finansowo do absolutnego powodzenia Pożyczki Inwestycyjnej, ale ponadto jeszcze może nawet ważniejszy obowiązek — takiego psychicznego oddziaływania na społeczeństwo, aby hasło pożyczki „Budujemy — Oszczędzamy“ mogło być w całej pełni zrealizowane.

OPINIA GEN. SEKRETARZA UNJI ZW. ZAW. PRAC. UMYSŁOWYCH P. WIKTORA KOŚCIŃSKIEGO.

Pożyczka Inwestycyjna — oświadczył p. Kościński — poprzez planową akcję robót publicznych stanie się niewątpliwie skutecznym środkiem w walce z bezrobociem. Życie gospodarcze Polski ponosi niezliczone i bezpowrotne straty wskutek braku najkonieczniejszych inwestycji. Straty te pokrywane są później dorywczo z funduszy państwowych i społecznych, jak w czasie ostatniej powodzi. Równocześnie setki tysięcy rąk żadnych prac pozostają bez zatrudnienia.

Należało wystąpić z inicjatywą. Bezrobotnym trzeba było dać pracę — państwu konieczne inwestycje, z których prócz nas korzystać będą również przyszłe pokolenia. Dlatego jaknajszerszym wybrano formę długoterminowego kredytu, którego ciężar rozłożony został sprawiedliwie na dłuższy okres czasu.

(D. c. art. na str. 6-ej).

KREM COLIBRI

Dr. Drallego

CHRONI CERĘ PRZED SZKODLIWYM DZIAŁANIEM DESZCZU, WIATRU LUB SŁOŃCA I STANOWI DOSKONAŁY PODKŁAD POD PUDER.

ŻĄDAJCIE WODY KOŁOŃSKIEJ « COLIBRI »

FABRYKA PERFUMERYJNA „DRALLE“ HERMAN LANDE WARSZAWA

Z pomocą wieśniakowi

Dążąc do podniesienia stanu materialnego zubożałej ludności wiejskiej na ziemiach północno-wschodnich, Wileńską Izba Przemysłowo-Handlowa podejmuje ze wszechmiar godną użycia akcję. Będzie to popularyzowanie wiadomości o racjonalnej eksploatacji, przeróbce, sortowaniu i t. p. t. zw. „artykułów drugorzędnych“, w pierwszym rzędzie grzybów i ziół leczniczych, w które, jak wiadomo obfituje Wileńszczyzna.

W tym celu 28 bm. Izba organizuje kurs o grzybach i ziołach leczniczych, poprzedzony informacyjnym referatem o „artykułach drugorzędnych“. Na kurs ten w charakterze prelegentów zaproszeni zostali wybitni fachowcy z Warszawy.

Kurs ten powinien zgromadzić agromomów, instruktorów rolnych i działaczy społecznych z terenu wsi.

Jubileusz 60-lecia pracy scenicznej Ludwika Solskiego

Niezwykle uroczyste obchodziła Warszawa, a wraz z nią i cała Polska, 60-lecie pracy scenicznej największego współczesnego aktora polskiego — Ludwika Solskiego.

Sala Teatru Polskiego wypełniła się do ostatniego miejsca. Wiele osób mimo starań o uzyskanie biletu, musiało odejść od kasy z pustymi rękami. Na kilka dni przed jubileuszowym przedstawieniem bilety zostały już rozchwyte.

Jubilat (skończył 80 l.) z werwą, jak gdyby na przekór swemu wiekowi wybrał na występ jubileuszowy, trudną najbardziej męczącą rolę — Judasza w dramacie K. H. Rostworowskiego. W roli tej dał możność podziwiania w pełni swego wielkiego talentu, wywołując co chwila przy otwartej kurtynie entuzjastyczne brawa.

Już zaraz po ukazaniu się Solskiego

na scenie zgotowała mu publiczność żywiołową owację. Długo niemilkące oklaski były żywym serdecznym wyrazem uznania dla artysty i podziwu dla jego twórczości.

Przedstawienie skończyło się. Nikt jednak z miejsc się nie ruszył. W pełnym skupieniu milczeniu czekali na ukazanie się jubilata. Kurtyna raz jeszcze poszła w górę. Na scenie zasypanej kwiatami ukazał się Solski, który już zdążył rozcharakteryzować się i przebrać we frak. Entuzjazm doszedł do szczytu. Wszyscy powstałi z miejsc. Rozpętała się burza oklasków.

Rozpoczęły się przemówienia. Pierwszy głos zabrał minister Jędrzejewicz, po czym udekorował Solskiego w uznaniu jego zasług komandorją orderu Polonia Restituta. Skolei przemawiali w imieniu m. Warszawy prezydent Starzyński, w imieniu T.K.K.T. wiceminister Korsak w imieniu Krakowa — prof. Pochmarski, w imieniu Z.A.S.P-u prezes Śliwiński, w imieniu Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy — Ossendowski, w imieniu Związku autorów dramatycznych — Waclaw Grubiński, w imieniu teatru w Poznaniu — p. Robert Boelke, w imieniu teatrów wileńskich p. Tadeusz Łopalewski, w imieniu aktorów Karol Borowski. Ten ostatni przemówienie zakończył okrzykiem na cześć jubilata. Okrzyk ten podchwyciła publiczność, gotując Solskiemu jeszcze jedną, równie burzliwą owację. Gdy wreszcie trochę się uciszyło, Solski dał znak ręką, że chce mówić. Głosem drżącym ze wzruszenia dziękował za tak serdeczne i wspaniałe przyjęcie, za tyle dowodów sympatii i uznania. Kończąc swe przemówienie Solski powiedział: „Państwo mnie strasznie rozzuchwalili. Proszę nie igrać z człowiekiem tego temperamentu, co ja. Proszę nie prowokować, bo gotów jestem zacząć od początku moją sześćdziesięcioletnią karierę“.

Ze swej strony życzymy tego jubilatowi wi serdecznie.

Podpisanie układu angielsko-abisyńskiego



W stolicy Abisynji, Addis-Abebie podpisany został angielsko-abisyński układ dotyczący granic Somali. Na zdjęciu — Sidney Barton podczas podpisywania dokumentu.

Świat pracy -- bezrobotnym!

(Dokończenie art. ze str. 5-ej).

Tak jak obowiązkiem przyszłego pokolenia będzie dostarczenie państwu odpowiednich środków na spłatę Pożyczki Inwestycyjnej, tak dziś naszą rzeczą jest dostarczenie pieniędzy na potrzebne inwestycje, na walkę z bezrobociem.

Dając dziś ten pieniądź państwu — dajemy go wszyscy sobie samym. Dostarczamy bowiem pracownikom zatrudnienia, a zarazem wzmagamy tętno życia gospodarczego.

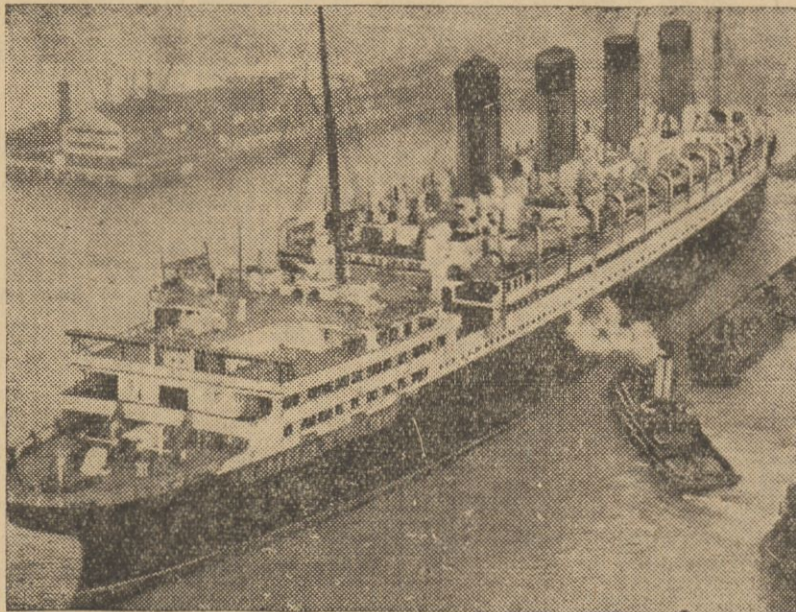
Żaden z pracowników zatrudnionych nie poskąpi przeto grosza na zakup papieru państwowego którego celem jest dostarczenie pracy bezrobotnym. Świat pracy rozumie tu swój obowiązek bez potrzeby specjalnej propagandy. Już pierwsze dni subskrypcji dały tego dowód. W najbliższych zaś dniach zostanie rozpoczęta szeroko akcja pracowniczą mająca na celu propagandę Pożyczki Inwestycyjnej wśród całego społeczeństwa. Świat pracy bowiem, uważając subskrybowanie Pożyczki za równy obowiązek wszystkich obywateli, pilnie zwraca uwagę na to, jakim udziałem wykażą się inne grupy społeczne, które narówni z całym społeczeństwem odniosą korzyści z akcji inwestycyjnej. Sieć komitetów pracowniczych, która pokryje cały kraj, pilnie zważać będzie, aby każdy obywatel spełnił wobec państwa swój obowiązek, jakim jest subskrybowanie Pożyczki Inwestycyjnej. Przyczem nie wspominać już o wszystkich korzyściach i przywilejach tego papieru, który jest wyjątkowo korzystną lokatą oszczędności, bowiem warstwa pracownicza oszczędności naogół nie posiada, a podzielił się z bezrobotnymi częścią dochodów, przeznaczonych na codzienne potrzeby. Hasło: „Oszczędzamy — Budujemy“ — w na-

szych szeregach uzupełniliśmy drugim hasłem: „Świat pracy — bezrobotnym“! — a temu potężnemu argumentowi nie oprze się nikt z zatrudnionych.

OPINIA PREZESA ZRZESZEŃ ZW. ZAW. PRAC. MIEJSKICH P. ROMANA KRUKOWSKIEGO.

— Wszyscy aż nadto dobrze wiemy — odpowiedział na nasze pytanie prez. Krukowski — jak głębokie szczyby w naszej gospodarce materialnej i kulturalnej poczynił trwający już 6-ty rok kryzys ekonomiczny. Doświadczył tego budżet państwa, które musiało poważnie ograniczyć swoje wydatki, doświadczył tego zwłaszcza budżety związków samorządowych, które musiały wyrzec się całego szeregu zadań społecznych, doświadczyły tego wreszcie nasze budżety domowe, które skurczyły się do minimum. Szczególnie jednak spadły wydatki na inwestycje publiczne, co odbiło się oczywiście w silnym stopniu na naszej produkcji i przyczyniło się do niebywałego wzrostu bezrobocia. Musimy więc stanąć do walki z tą największą dziś klęską społeczną. Nie możemy obojętnie patrzeć, gdy setki tysięcy rodzin pracowniczych i robotniczych głoduje i złorzeczy swemu losowi, a tysiące młodzieży rok rocznie wstępującej w życie próżno kołaczce o pracę. Zwłaszcza my — ludzie pracy — rozumiemy dobrze straszne położenie naszej braci bezrobotnej, bośmy nieraz byli sami w jej sytuacji i dlatego tem mocniej tem serdeczniej pragniemy przyczynić się do jej powrotu do pracy. A uczynić to możemy najskuteczniej, biorąc walny udział w subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej.

Olbrzym oceaniczny na mieliźnie



Na zdjęciu 45.000-tonnowy pasażerski statek angielski „Aquitania“ wjechał na mieliżnę koło portu Southampton. Pasażerowie tego statku z trudnością dostali się do Londynu na innych statkach.

KURJER SPORTOWY

KALEV CHCIAŁ PWZYJECHAĆ DO WILNA.

Drużyna bokserów Kaleva z Estonji przysłała do Wilna list z propozycją rozegrania zawodów towarzyskich 22 maja w Wilnie.

Wobec jednak tego, że Estończycy postawili zbyt wygórowane warunki finansowe, wilanianie odpisali, że nie mogą przyjąć u siebie gości estońskich.

CZTERECH BOKSERÓW WILNA POJEDZIE DO WARSZAWY.

Czterech bokserów wileńskich wyznaczonych zostanie do obozu treningowo-instruktorskiego który odbędzie się w Warszawie, a trwać będzie przez cały miesiąc.

Będzie to kurs o wielkim znaczeniu sportowym, gdyż władzom bokserskim Wilna chodzi o

to, by pięściarstwa uczyli ludzie, którzy rzeczywiście posiadają dużo znajomości.

Pierwszeństwo mają oczywiście byli zawodnicy, bo dobrym instruktorem może być tylko były zawodnik.

WALNE ZEBRANIE BOKSERÓW WILEŃSKICH.

Został już wyznaczony termin walnego zebrania Wil. Okr. Zw. Bokserskiego. Zebranie odbędzie się 7 maja o godz. 19 w sali Ośrodka WF.

STAN ZAWODÓW O PUHAR EUROPY ŚRODKOWEJ.

Po niedzielnych meczach Austrija — Czechosłowacja i Węgry — Szwajcaria stan zawodów o puchar środkowej Europy przedstawia się następująco: 1) Włochy gier 6, pkt. 10, st. br. 15:6; 2) Austrija gier 7, pkt. 8, str. br. 13:11; 3) Czechosłowacja gier 6, punktów 6, st. br. 9:9; 4) Węgry gier 5, pkt. 5, st. br. 10:11; 5) Szwajcaria gier 8, pkt. 3, st. br. 13:24.

ZEBRANIE ZARZĄDU OKR. ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ.

Zebranie b. Zarządu Wil. O. Z. P. N. odbędzie się dnia 18-go b. m. o godz. 18.30 w lokalu gimn. im. Piotra Skargi, przy ul. Ludwisarskiej Nr. 1, celem przekazania pracy i aktu nowemu Zarządowi.

Obecność wszystkich członków jest konieczna. Jednocześnie uprasza się o przybycie również i członków nowego Zarządu. Osobne powiadomienia rozsyłane nie będą.

—000—

Zamknięcie turnieju szachowego o mistrzostwo Wilna Wil. T-wo Szachowe na czele

Międzydrużynowy turniej szachowy o mistrzostwo Wilna został już zakończony. Pierwsze miejsce, jak było do przewidzenia, zdobyło Wileńskie T-wo Szachowe, które uzyskało 34 punkty na 42 możliwe. Na drugim miejscu uplasował się ZAKS, zdobywając 32 punkty. Na dalszych miejscach znalazły się: Dom Akademicki Zw. Studentów Rosjan, Ognisko Kolejowe, Poczta, Związek Pracowników Miejskich i Kąsno Podoficerów garnizonu wileńskiego.

Na czoło turnieju wybił się p. Borkum z Zaks-u, p. Galin z Tow. Szachowego i p. Brodziński, którzy w ciągu całego turnieju nie przegrali żadnej partii.

Tegoroczny turniej szachowy wywołał ogromne zainteresowanie wśród miejscowych organizacji i stowarzyszeń i trwał blisko dwa miesiące.

Teatr muzyczny „LUTNIA“

Dzisiaj przedstawienie zawieszono
W niedzielę 21 b. m.

„WESOŁA PARA“

Subskrypcja Pożyczki Inwestycyjnej

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Wileńskiego Związku Przemysłowców i Kupców Drzewnych w dniu 14 bm. uchwalono zwrócić się do wszystkich członków z żądaniem niezwłocznej subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej ze względu na znaczenie tej pożyczki dla życia gospodarczego Polski wogóle a dla gospodarki drzewnej w szczególności.

Dowiadujemy się że wczoraj urzędnicy Starostwa Grodzkiego i niżsi funkcjonariusze subskrybowali pożyczkę inwestycyjną na sumę 7.300 zł.

Granat argumentem w sporze sąsiedzkim

Wezoraż ok. godz. 8 wiecz. mieszkańcy domu Nr. 6-c przy ul. Stomianka i sąsiednich zaalarmowani zostali silną detonacją. W okamgnieniu rozeszła się wiadomość, iż do mieszkania właścicielki domu Nr. 6-c, wdowy Johanny Szauksztunowej, rzucona została bomba.

Istotnie jedno okno mieszkania Szauksztunowej było wywalone. Wnętrze pokoju przedstawiało obraz zniszczenia.

Na miejsce wypadku przybyli przedstawiciele policji i wiceprokurator na m. Wilno. Ustalono następujące okoliczności zamachu:

Okolo godziny 8 wieczorem, kiedy Szauksztunowa wchodziła do pokoju trzymając w wyciągniętej ręce naftową lampę, posłyszała nagle brzęk tłuczonego szkła a w chwili później huk wybuchu. Szauksztunowa instynktownie cofnęła się na odgłos tłuczonej szyby za drzwi, trzymając wciąż w wyciągniętej ręce lampę. Za chwilę przerażona kobieta spostrzegła, iż jednym z odłamków szkła od lampy ścięte zostało jak brzytwą. Gdyby Szauksztunowa nie cofnęła się w porę, byłaby niewątpliwie zginęła.

Ogledziny miejsca wypadku dały następujące wyniki: Granat rzucony został z ulicy. Rzucono go z niewielką siłą, gdyż wybił jedynie pierwszą szybę i upadł między ramami, gdzie nastąpił wybuch. Zdaniem pirrotechnika, był to jajkowy granat ręczny, o wielkiej sile wybuchowej. W ścianach oraz na suficie mieszkania znaleziono odłamki granatu. O sile wybuchu świadczy fakt, iż w pniu drzewa, znajdującego się vis-a-vis okna mieszkania Szauksztunowej odłamki granatu zagrzezły na głębokości 10—15 centymetrów.

Podjeżenia o dokonanie zamachu skierowały się odrazu na zamieszkałych w sąsiedztwie braci Jurewiczów, którzy od dłuższego już czasu pozostawali z Szauksztunową w napiętych stosunkach i podobno odgrażali się, że zniszczą ją wraz z całym dobytkiem.

W związku z tem wczoraj w mieszkaniu Jurewiczów przeprowadzona została szczegółowa rewizja, która przyczyniła się do wykrycia sprawców. Znaleziono mianowicie splotkę od granatu.

Narazie obaj bracia wypierali się wszystkiego. Wezoraż jednak jeden z nich, Karol, przyznał się do winy i oświadczył, że czynu swego dokonał z zemsty.

Fortuna frontem ku przemysłowi

Zagłębie Borysławskie należy do najbardziej uprzywilejowanych dzielnic kraju, bogactwa naturalne stanowią podstawę dobrobytu mieszkańców tej dzielnicy, a i Fortuna nie zapomina o niej, gdyż w każdej niemal klasie Loterii Państwowej darzy ją dużymi wygranami. W jednej tylko czwartej klasie poprzedniej loterii w zagłębiu naftowym dzielono się dwiema wygranami po 50.000 zł., które padły na n-ry 124656 i 176554, a przedtem jeszcze w III-iej klasie 30-iej loterii drohobydzian wygrali 300.000 zł. na nr. 56439.

13 b. m. jako w ostatnim dniu ciągnięcia III klasy 100.000 zł. padło na nr. 168759, sprze dany za pośrednictwem urzędu pocztowego w Drohobyczu trzem pracownikom firm naftowych pp. P. D., S. N. i J. B. Czwartą ćwiartkę nabyło grono funkcjonariuszów poczty dworcowej.

Jako ciekawy szczegół podkreślić należy, iż na nr. 168759 w poprzedniej klasie padła wygrana 50 zł. Nietylko nie przeszkodziło to wygrananiu następnie stu tysięcy złotych, ale ułubiło graczom zadanie o tyle, że dalsza gra nie już nie kosztowała. W tym fakcie przejawily się jakskrawo dodatnie strony wygranych 50-ciozłotowych.

Zresztą tym razem wogóle Fortuna zwróciła się „frontem do przemysłu“. Drugie 100.000 zł. padło bowiem na los 62487, zakupiony przez pracownika jednej z firm manufakturowych w Łodzi, p. M. Neumana, oraz grono jego najbliższych przyjaciół: trzecia zaś stutysięczna wygrana przypadła na nr. 134862 mieszkańcom znanej osady fabrycznej Ostrowca Kieleckiego. Są to pp. R. J., fryzjer, F. L. księgowy, P. J. robotnik i H. K. drobny kupiec.

Łódź otrzymała nadto 50.000 zł., które padło na nr. 173232. Drugą wygraną 50.000 zł. podzieliła się właściciele losu nr. 99463, zamieszkali w Krakowie.

W ten sposób zakończona została III-cia klasa 32-iej loterii. W dniu 6 maja rozpocznie się

ciągnięcie klasy czwartej, poczem wkroczy my w loterię 33-cią której plan, jak wiadomo, prze widuje wielką niespodziankę dla graczy w postaci bezpłatnego dodatkowego ciągnięcia gwiazdkowego.

Tegoroczne ćwiczenia szeregowych rezerwy

W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie w sprawie tegorocznych ćwiczeń wojskowych 4 i 6-tygodniowych dla szeregowych rezerwy. M. in. mają być powołane do ćwiczeń roczniki 1899, 1904 i 1911.

Odwołanie niektórych pociągów w czasie świąt

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie w celach informacyjnych powiadamia, że w czasie Świąt Wielkanocnych będą odwołane następujące pociągi lokalno-pasażerskie: 1) pociąg Nr. 753 Wilno — Dukszty, odchodzący z Wilna o godz. 15.45, nie będzie w biegu w dniach 20 i 21 kwietnia, 2) Pociąg Nr. 754 Dukszty — Wilno, przychodzący do Wilna o godz. 7.21, nie będzie w biegu w dniach 21 i 22 kwietnia, 3) Pociąg Nr. 321 Wilno — Lida odchodzący z Wilna o godz. 15.35 nie będzie w biegu w dniach 20 i 21 kwietnia, 4) Pociąg Nr. 322 Lida — Wilno przychodzący do Wilna o godz. 7.25 nie będzie w biegu w dniach 21 i 22 kwietnia.

HUMOR RADJOWY



Stachasz radja wybudował wille.

Kurjer Społeczno-Lekarski

pod redakcją Doc. Dr. Stefana Bagińskiego

Z życia Cerkwi prawosławnej

Prawosławne pismo ukraińskie. Ukazał się Nr. 1 dwutygodnika „Cerkwa i Narid“ — ukraińskiego pisma prawosławnego. Wydawanie tego pisma zostało zdecydowane na ostatnim djecejalnym zebraniu prawosł. duch. Wołynia. Należy spodziewać się, że nowopowstały ukr. organ powoli zastąpi na Wołyniu tego rodzaju wydawnictwa rosyjskie.

Wyznaczenie kapłana dla prawosł. Polaków. Jak się dowiadujemy ze sfer duchownych ks. biskup Antonjusz, praw. ordynariusz grodzieński, przed tygodniem udzielił święceń kapłańskich ks. R. Olechnowiczowi, wyznaczając go jednocześnie na stanowisko katechety szkolnego w Białymstoku, z obowiązkiem mówienia kazań polskich dla wiernych. Nominacja o. O. ma na celu zadośćuczynienie życzeniom praw. Polaków w Białymstoku w sprawie wprowadzenia polskich kazań. Dodajemy, że neoprezbyter jest wychowankiem Studium Teologicznego w Warszawie, należy więc do pokolenia kieru, wychowanego w Polsce.

—o—

Z białoruskiego życia i prasy

Działalność Białor. Inst. Gospod. i Kult. Jak wynika ze sprawozdania Instytutu, działalność jego koncentrowała się w ramach sekcji: a) ekonomiczno-statystycznej; b) etnograficzno-archeologicznej; c) historyczno-socjologicznej i d) literatury i sztuki. Dwie sekcje posiadają własne organy prasowe: „Samapomacz“ i „Kałossie“. Sekcja historyczna zapoczątkowała organizację własnego muzeum, do którego już zebrano sporo eksponatów.

Dział wydawniczy legitymuje się nast. pracami: Wydano zbiór bajek i poezji J. Byliny p. t. „Na pakućci“ (skonfiskowane), „Szlacham żyćcia“ — J. Kupaty, przygotowano do druku śpiewnik „Za Baćkauszczynu“ — uki. S. p. A. Stepowicza.

Biblioteka Instytutu wraz z kołami prowincjonalnymi liczy około 10 tys. tomów. Instytut wymienia swe prace z instytucjami polskimi i zagranicznymi m. i. Białor. Akad. Nauk w Mińsku.

Kół prowincjonalnych Instytut posiada ponad 20. Działalność ich ogranicza się do organizacji bibliotek i białoruskich imprez.

Białor. Uniwersytet Ludowy. „Biel. Krynica“ zamieściła artykuł dr. St. Hryniewiczza w sprawie organizacji Białor. Uniwersytetu Ludowego.

Myśl założenia tej instytucji już dawno kielkuje wśród społeczeństwa białoruskiego, obecnie jest na drodze do realizacji.

— Projekt utworzenia spółdzielni wydawniczej. „Rodnyj Kraj“ wysunął projekt utworzenia spółdzielni, która by miała na celu wydawanie literackiego pisma oraz utworów białoruskich.

Dobry zysk — nabywcy, Prace — bezrobotnemu, Inwestycje — Państwu, daje Premjowa Pożyczka Inwestycyjna

Z działalności Wil. Wojew. T-wa Przeciwgruźliczego

Wileńskie Wojewódzkie T-wo Przeciwgruźlicze, które w bieżącym roku obchodzi 10-lecie swego istnienia, powstało z inicjatywy paru osób, które nie oglądając się na wszelkiego rodzaju trudności zdołały stworzyć w ciągu 10 lat szereg placówek racjonalnego zwalczania gruźlicy w Wilnie. Swoją zaś działalnością niejednokrotnie zastrzyżo na wyróżnienie przez odpowiednie czynniki, a ostatnio na Pol. Zjeździe Przeciwgruźliczym w Zakopanem. Dzisiaj WWTP gromadzi już kilkanaście osób lekarzy specjalistów i ma za sobą dwa kursy dokształcające z dziedziny fizjologii dla lekarzy. Charakterystycznym dla personelu WWTP jest nie strona materialnego dobrobytu, lecz celowa praca w dziedzinie społecznego zwalczania gruźlicy. Dzięki temu, nie zważając na wstępujący kryzys i stały spadek budżetu, T-wo nie tylko nie redukuje swe placówki, lecz wręcz przeciwnie, stale stwarza nowe, dostosowując je do nowoczesnych wymogów zwalczania gruźlicy.

Do 1931 r. T-wo prowadziło pięć instytucji: 1) Poradnię dla dorosłych, 2) Poradnię (stację) dla dzieci do 7 lat, 3) Komitet Kołonijski Letnich, 4) Komitet szczepień przeciwgruźliczych BCG i 5) Oddział szpitalny gruźlicy dla dorosłych. W 1931 r. T-wo zorganizowało: 1) Poradnię (stację) dla młodzieży szkolnej, 2) Poradnię Nr. 2 przy Ośrodku Zdrowia i 3) Komitet szerzenia zasad higieny. W 1932 r. T-wo uruchomiło: 1) Oddział szpitalny gruźlicy dla dzieci i młodzieży, 2) Poradnię (stację) dla młodzieży szkół powszechnych przy O. Zdrowia i 3) Prewentorium dziecięce przy Ośrodku Zdrowia.

W 1934 roku T-wo powołało do życia: 1) Stację odmy leczniczej, 2) Poradnię dla schorzeń górnego odcinka dróg oddechowych i 3) Stację leczenia swoistego. Jak z powyższego wynika T-wo prowadzi obecnie 14 różnych instytucji niezbędnych dla prawidłowego zwalczania gruźlicy. Jednocześnie budżet T-wa zmniejszył się o 80 prawie tysięcy zł. i wynosi niespełna 50 tysięcy złotych rocznie. Zrozumiałem się stanie, że istnienie wszystkich placówek T-wa w takich warunkach mogło się odbyć jedynie na drodze znacznej, bo prawie dwukrotnej, do 50% redukcji poborów personelu.

W obecnej chwili przy coraz bardziej zmniejszających się zapomogach ze strony Samorządu Miejskiego oraz Departamentu Służby zdrowia i wpływów z Ubezpieczalni Społecznej, T-wo zamierza uruchomić nowe placówki. Z przeglądu instytucji T-wa widzimy, że opieka i walka z gruźlicą obejmuje szerokie masy społeczeństwa, od chwili przyścia na świat — Komitet szczepień przeciwgruźliczych, do chwili zejścia — oddział dla ciężko chorych na gruźlicę. Wszystkie placówki T-wa stanowią jeden łańcuch ogniw nowoczesnego arsenału przeciwgruźliczego.

Podkreślić wypada, że budżet T-wa oparty jest na subwencjach, dochody własne stanowią nieznaczną w nim pozycję, gdyż porady, zabiegi, badania i t. p. w instytucjach T-wa są bezpłatne, a korzystają z nich szerokie rzesze najbiedniejszej ludności nie tylko Wilna, lecz także rozległej Wileńszczyzny. Dość wymienić, że w ciągu 10-letniej działalności w instytucjach T-wa udzielono około 150 tysięcy porad; szczegółowe omówienie cyfrowych danych, bardzo ciekawych pod wieloma względami, odkładamy do następnego artykułu. Skif.

C. w stanie czystym krystalicznym.

Witamina D. rozpuszczalna w tłuszczach i występująca w tych samych produktach co witamina A, a więc w tranie, maśle, tłustych rybach, mleku, zielonej fasoli i młodym grochu. Brak jej w oliwie i szmalcu. Witamina D. jest czynnikiem, zapobiegającym krzywicy, a więc chorobie, której ulegają zwykle dzieci w wieku 1—2 lat. Krzywica pozostawia swe skutki na całe życie w postaci zniekształceń kości kończyn, żeber i t. p. Wit. D. jest odporna na działanie wysokiej temperatury i tlenu. Powstaje pod wpływem promieni słonecznych po zafotokowych, którymi nasświetlając np. tran zwiększamy jej ilość.

Witamina E. t. zw. witamina rozrodcza, występuje w kielkach zbóż, w żółtku jaja kurzego, w chlebie razowym i in. Niezbędna jest zarówno dla niemowląt, jak i dla dorosłych. Brak jej w mleku matki prowadzi u niemowlęcia do ciężkich schorzeń. Brak zaś w pożywieniu dorosłych powoduje bezpłodność, a może nawet i obumieranie płodów w łonie matki.

Z powyższego b. pobieżnego przeglądu można się zorientować, jak wielką rolę w naszym pożywieniu odgrywają te dodatkowe czynniki odżywcze. Znajdujemy je prawie w każdym składniku pożywienia, choć nie wszystkie naraz. Praktycznie płyną z tego dwa wskazania: 1) Nie odżywiać się pokarmem jednostronnym i niepełnowartościowym. 2) Dbać, by pokarm pełnowartościowy nie tracił witamin wskutek wadliwego przyrządzania go. E. W.

—o—

Wiadomości ze świata

AUSTRALJA. W jednej z miejscowości wlejskich Australji żyje lekarz, niosący pomoc lekarską ludności w obwodzie 100.000 km². Lekarz ten posiada własny samolot, zaopatrzony w apteczkę i salę operacyjną. Często zdarzają się loty z chorymi na odległość, przewyższającą 800 km.

U. S. A. W 25 stanach Ameryki ma być sterylizowanych 16.000 osób spowodu wrodzonych chorób umysłowych.

NIEMCY. Min. oświaty Rzeszy wydał rozporządzenie, że nadal tylko Aryjczyzy będą dopuszczani do egzaminów dyplomowych na lekarzy i dentystów. Skierowane przeciw Żydom prawodawstwo doprowadziło do tego, że liczba Żydów na wydziałach medycznych w Niemczech spadła do minimum. Obecnie utracili zupełnie możliwość zajmowania się w przyszłości praktyką lekarską.

Statystyka szkół wyższych wykazuje w półroczu zimowym 1933/34 znaczne zmniejszenie liczby studujących kobiet w porównaniu z półroczem zimowym 1932/33. Na medycynie jest różnica o 22%, na dentyście o 25%, na farmacji o 15%, na fizjologii o 47%, na prawie o 57%.

Prof. Burgdörffer, kierownik Niem. Biura Statyst., obliczył, iż jeśli stwierdzony obecnie prawie w całej Europie spadek liczby urodzeń będzie trwał nadal, to w r. 1960 ludność Europy wyniesie zaledwie 600 milionów, z których przeszło połowa przypadnie na ludność słowiańską, rasa zaś niemiecka (aryjska) wyniesie wówczas zaledwie 25% ludności w Europie.

W Niemczech zanotowano w r. 1934 poważny wzrost liczby urodzeń w porównaniu z r. 1933.

FRANCJA. We Francji zanotowano w r. 1934 spadek liczby urodzeń w porównaniu z r. 1933 o 10.000.

Lekarskie biuro sprawżeń w Lourdes w ciągu 1934 r. uznało za cudowne 14 uzdrowień. W biurze tem pracowało w r. 1934 — 797 lekarzy.

ANGLJA. W parlamencie angielskim lord Dawson wystąpił przeciw stosowaniu środków zapobiegawczych ciąży i żądał zakazu reklamowania tych środków (podobne zakazy istnieją w Niemczech, Włoszech i niektórych stanach Ameryki).

Z. S. S. R. W Murmańsku otwarto pierwsze podbiegunowe sanatorium—solarjum, przeznaczone dla dzieci lat 8—12, chorych na niedokrwistość lub też wyniszczonych.

BULGARJA. W ostatnich 50 latach zanotowano 23 przypadków trądu nabytego w samej Bułgarji.

Ostatni spis ludności w Bułgarji zawiera sporą liczbę starców, którzy przekroczyli 100 lat. Bliższe badania wykazały, że wielu z nich nie używało tytoniu, ale zaledwie 1/5 z nich nie nadużywało alkoholu.

Poza białkami, tłuszczami i węglowodanami w naszym pożywieniu niezbędne są jeszcze pewne substancje odżywcze dodatkowe, zwane witaminami. Zwrócono na nie uwagę dopiero w ostatnim ćwierćwieczu ubiegłego stulecia, ale główne wiadomości o nich zawdzięczamy polskiemu badaczowi K. Funkowi

Większość witamin w czystej formie nie jest znana, gdyż szereg czynników utrudnia otrzymanie i wyosobnienie ich. Wytwarzane są przez rośliny pod wpływem promieni słonecznych, spożyte zaś przez zwierzęta znajdują się w ich tkankach (mięsie). Głównym więc źródłem witamin są rośliny.

Brak witamin albo niedostateczna ich ilość w pokarmach sprowadza poważne zaburzenia w ustroju, a niekiedy nawet prowadzi do śmierci. Schorzenia te nazywamy awitaminozami. Na brak witamin b. wrażliwe są dzieci, a szczególnie niemowlęta, jednak dorośli również mogą ulegać awitaminozom. Główną przyczyną awitaminozy jest nieodpowiednie jednostronne odżywianie się, bądź też nieracjonalne przygotowanie pokarmów do spożycia.

Witamin znamy pięć: A, B, C, D, E.

Witamina A. t. zw. wzrostowa i przeciwciepłota, znajduje się przeważnie w tłuszczach, a przedewszystkiem w tranie, maśle, mniej jej zawierają tłuste ryby, mleko, fasola zielona i młody groch, a zupełnie brak w oliwie i szmalcu. Witamina A. jest bardzo wrażliwa na działanie tlenu, pod którego wpływem traci swe własności — przestaje być czynna. Stąd wniosek, że ulegnie ona zniszczeniu w produktach, wystawionych na działanie powietrza.

Brak witaminy A. powoduje szereg schorzeń.

U niemowląt i dzieci — zahamowanie wzrostu, chudnięcie, skłonność do zakażeń i in. U dorosłych upośledza gojenie się ran, powoduje szybkie wyczerpywanie się przy pracy umysłowej i t. p.

Witamina B. ma aż 5 składników. Znajduje się w kukurydzy, szczególnie w kielkach i ziarnach z łuską, w kielkach pszenicy, drożdżach i in. Nieco mniej zawiera jej mleko kobyce, ryż nieoczyszczony, mąka pszenna i żytnia z otrębami, fasola, groch, owoce i jarzyny, a zupełnie niema w maśle, szmalcu, tranie, oraz w najlepszych gatunkach mąki walcowanej t. zn. bez otrąb. Charakterystycznymi cechami tego dodatku składnika odżywczo są: dobra rozpuszczalność w wodzie, niewielka wrażliwość na gotowanie, natomiast bardzo wielka wrażliwość na alkalja np. na sodę.

Jeżeli więc do wody, w której mamy gotować produkt zawierający witaminę B. dodamy sody, to witamina ta ulegnie zniszczeniu.

Brak witaminy B. powoduje w mniejszym stopniu niż brak wit. A. zahamowanie wzrostu. Z inych objawów występują schorzenia nerwów, zaburzenia w wydzielaniu gruczołów trawiennych, ruachach robaczkowych żołądka i jelit itp.

Witamina C. przeciwschorbutowa, znajduje się przeważnie w owocach i jarzynach. Zwłaszcza duże jej ilości zawierają: pomarańcze i cytryny, pomidory, młoda marchew, surowa kapusta i jagody. Brak jej w zbożu, tranie, maśle i drożdżach.

Witamina C. w odróżnieniu od A. i B. jest bardzo wrażliwa na temperaturę. Już w t^o. 50^o C. zaczyna rozkładać się. Dlatego też nietylko nie można gotować produktów zawierających ją, ale również i długo podgrzewać. Podczas suszenia i konserwowania witamina C. rozkłada się. Wrażliwa jest jeszcze bardziej niż wit. B. na alkalja np. na sodę, w roztworze której rozkłada się już w temp. pokojowej. W wodzie rozuszcza się dobrze. Brak wit. C. w pożywieniu powoduje skorbut (gnilec), a u dzieci t. zw. chorobę Barlowa, czyli gnilec dziecięcy.

W ostatnich latach otrzymano wit.

Uroczystość sadzenia drzewek

W poniedziałek odbyła się w Warszawie uroczystość sadzenia drzewek przez młodzież wszystkich szkół powszechnych. Na zdjęciu — sadzenie drzewek przy ul. Emilji Plater.



Wieści i obrazki z kraju

Nowa - Wilejka

— **ODCZYT SEN. ABRAMOWICZA NA „CZARNEJ KAWIE“.** Dnia 12 b. m. staraniem Sekcji Międzyorganizacyjnej BBWR. w Nowej Wilejce, w sali Ogniska Kolejowego przy ulicy Połockiej, urządzono „czarną kawę“ dla członków i członkiń współpracujących z blokiem organizacyj. Wśród uczestników widzieliśmy przedstawicieli licznych miejscowych instytucji społeczno-oświatowych jak również i gości z Wilna. Odczyt p. t. „Nowa Konstytucja“ wygłosił prezes Rady Wojewódzkiej BBWR. senator p. W. Abramowicz. Kompetencja prelegenta, jako też aktualny temat sprawiły, że słuchacze z ogromnym zainteresowaniem słuchali odczytu.

W części koncertowej „czarnej kawy“ odśpiewała kilka piosenek nauczycielki szkoły powszechnej. W późnych już godzinach zakończono ten niezwykle interesujący i miły wieczór.

Głębokie

— **SUBSKRYPCJA POŻYCZKI INWEST.** W dniu 15 b. m. odbyło się zebranie wszystkich urzędników Starostwa i wydziału powiatowego, na którym po wysłuchaniu przemówienia prezesa Rodziny Urzędniczej starosty Zabielskiego zebrani uchwalili jednomyślnie przystąpić do subskrypcji pożyczki inwestycyjnej. Ogółem zadeklarowano sumę ok. 12 tys. zł., w tem urzędnicy Starostwa 5 tys. zł., wydziału powiatowego 7 tys. zł. Podobne zebrania odbyły się także i w innych urzędach i instytucjach. Wszędzie zapadły uchwały o gremjalnym przystąpieniu do subskrypcji.

— **SUBWENCJE NA REMONTY CERKWI.** Ministerstwo W. R. i O. P. przyznało tytułem subwencji na remont cerkwi w Łużkach 1.000 zł. oraz na wykończenie nowowzniesionej cerkwi w Swile gm. pliskiej — zł. 500.

— **LUSTRACJA K. K. O.** 15 b. m. przybył z Warszawy do Głębokiego inspektor centrali Państwowego Banku Rolnego p. Ostrowski, celem dokonania lustracji miejscowej Komunalnej Kasy Oszczędności. Ponadto zaznajomił się inspektor Ostrowski ze sprawami dotyczącymi zwrotu pożyczki siewnej.

Rudomino

— **MILA PAMIĄTKA.** Kierownictwo dwuklasowej publ. szkoły powsz. w Skorubicanach, gm. rudomińskiej otrzymało następujący list: „Sekretarjat Osobisty Ministra Spraw Wojskowych L. 750/S.O. Warszawa 30 marca 1935 r. — Z polecenia Pana Marszałka Piłsudskiego mam zaszczyt złożyć podziękowanie za nadesłane gratulacje.

K. Hlakowiczówna
Sekretarjat Osobisty.

Jan Kuszel i Eugeniusz Bałucki

PRZEGRANA

Powieść współczesna

Gospodarz nie zauważył Zagierskiego, rozlał wino do kieliszków i zaczął rozmawiać z Barczyńskim.

Nagle z drugiego końca pokoju rozległ się głos: — Muzyka, tusz!... — i Zagierski zaczął nucić Marsyljanke, bębniąc palcami po stole do taktu.

Wszyscy odwrócili się. Barczyński uśmiechnął się dobrodusznie, chciał coś odpowiedzieć, ale pani Janka przeskodziła mu:

— Teraz tańczę z panem. Idziesz z nami, Alu?

Nabił został z Zagierskim. Okrążył stół i zbliżył się do niego:

— Czego chcesz, Julku? Nie rób awantur stary! — Nic nie chcę. Nie podoba mi się ten goguś obskubany!

— Kto?

— A ten, co z tobą rozmawiał.

— Czepiasz się bez powodu. Co on ci zrobił?

— Nic. Nie podoba mi się i już! — twierdził Zagierski z pijanym uporem. — A ty wiesz, że ja kogo nie lubię, to amen... Niech się trzyma zdaleka ode mnie, bo będzie źle...

— Zastanów się, człowieku, przecież on nie rusza ciebie...

— To ja go ruszę, psiakrew...

Zagierski rozpalil się nie na żarty.

Święciany

— **ŚWIĘCIANSZCZYŻNA NA POWODZIAN.**

Powiatowy Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi może poszczycić się dobrymi wynikami pracy. Od dnia 1.VIII 1934 r. wystano do Myślenic i Krakowa 27 wagonów zboża i ziemniaków, szereg paczek z odzieżą i bielizną oraz gotówkę przeszło 5.000 zł.

— **Z LEGJONU MŁODYCH.** Decyzją Komendy Obwodu został zwolniony na własną prośbę ze stanowiska komendanta Oddziału Podbrodzie leg. Strutyński Jan.

27 b. m. w gmachu publicznej szkoły powszechnej w Cejkiniach, odbędzie się uroczysta inauguracja Oddziału Legionu Młodych, z wielką zabawą taneczną. Na uroczystość przybędą członkowie święciańskiej Komendy Obwodu.

W pierwszych dniach maja b. r. Komenda Obwodu kontynuuje wieczory dancingowe.

— **„10 STRZAŁÓW KU CHWALE OJCZYŻNY“.** W dniach 18—30 maja b. r. na terenie powiatu Związek Strzelecki organizuje „10 strzałów ku chwale Ojczyzny“. Koszt amunicji 10 naboju + 3 próbné — minimalny — 50 gr. Każdy strzelający otrzyma dyplom i może mieć zaliczone wyniki na „Odznakę Strzelecką“. W razie osiągnięcia regulaminowego minimum legitymację „Odn. Strz.“ otrzymuje się na miejscu. Zgłoszenia do strzelań przyjmuje Kom. Pow. Z. S. w Święcianach do dnia 15 maja b. r.

Kurzeniec

— **ZYWA GAZETKA.** Staraniem T-wa Kulturalno-Oświatowego w Kurzeńcu zorganizowana t. zw. „Zywa Gazetka“, która od paru miesięcy trzyma w nieustannym napięciu uwagę całej okolicznej ludności.

W każdą niedzielę po nabożeństwie świągają do świetlicy w domu Kasy Stefczyka ze wszystkich stron tłumy ludności, wypełniając po brzegi ogromną salę. Prelegenci w liczbie kilku osób kolejno trzymają w napięciu uwagę słuchaczy, opowiadając im ciekawe rzeczy z najróżnorodniejszych dziedzin. I rzecz ciekawa — wszystkie tematy jednakowo słuchaczy interesują. Czy to będzie pogadanka na temat poli-

Na Dźwinie 818 cm. ponad stan normalny

Woda na Dźwinie podnosi się w dalszym ciągu i w dniu 15 b. m. osiągnęła 818 cm. ponad stan normalny. Po stronie polskiej w okolicy Szafranowa a po stronie lotewskiej w

okolicach Jermłowa woda wystąpiła z brzegów, zalewając przybrzeżne łąki. Druł jednak jak dotychczas niebezpieczeństwo powodzi nie grozi.

tyki międzynarodowej, czy wiadomości z dziedziny odkryć i wynalazków, czy wreszcie pogadanki na temat rolnictwa i weterynarii — wszystkie jednakowo przykuwają uwagę słuchaczy i jednakowo cieszą się powodzeniem.

Ostatnio, w dążeniu do większego urozmaicenia programów, postanowiono uzupełnić każdą „Zywą Gazetkę“ krótkim koncertem, lub przedstawieniem. Na scenie między innymi widzieliśmy już wesołe komedje: „Jeden z nas musi się ożenić“ i „Pacjent z prowincji“. Przedstawienia te jeszcze bardziej wzmogły zainteresowanie ludnością „Zywą Gazetką“, tak że rozgłos jej rozszedł się daleko po okolicy, zdobywając dla organizatorów i wykonawców powszechne uznanie.

Kowalczyki

— **AKCJA KOMITETU OPIEKI NAD WSIA WILEŃSKĄ.** Staraniem Komitetu Opieki nad wsią Wileńską w roku 1934 zorganizowano tu zespoły ogrodów owocowych do których przystąpiło 60 gospodarstw rolnych. Jako pierwszą pomoc otrzymano na wymienione zespoły 1000 klg. nawozów sztucznych pod drzewka owocowe bezpłatnie, jak również poradę fachową na miejscach przez agronomów. W wyniku pracy tych zespołów dnia 14 kwietnia r. b. za najlepszą pracę w prowadzeniu i pielęgnowaniu drzewek owocowych zostały rozdane przez sekretarza Komitetu nagrody w postaci narzędzi ogrodniczych i książek. Nagrodzono 18 osób.

Zebrani konkursanci oraz miejscowa ludność w liczbie 100 osób udali się do najbliższej zagrody i ogrodu owocowego konkursanta Najmowicza Stanisława gdzie profesor Średniej Szkoły Ogrodniczej w Wilnie p. Stanisław Zembo-wicz pouczał o pielęgnowaniu drzewek owocowych i walce ze szkodnikami.

Po rozdaniu nagród w świetlicy KPW. Ogniska Kiena, prof. Zembo-wicz w dalszym ciągu udzielał wyjaśnień z dziedziny sadownictwa.

Na zakończenie zebrania wyrazili wdzięczność przewodniczącej Komitetu p. J. Prystorowej za troskliwą opiekę.

Obecny.

Smorgonie

— **UCIECZKA DWÓCH UCZENIC.** W ubiłek oddali się z domów rodzicielskich dwie uczennice kl. VI i VII miejscowej szkoły powszechnej. Przepuszczają, że młodociane poszukiwaczki przygód udały się w stronę granicy bolszewickiej, gdzie jedna z nich posiada krewnych.

— **NA STANOWISKU PROBOSZCZA** miejscowej parafii rzym.-katolickiej zaszła zmiana. Dotychczasowy proboszcz ks. Boryk odszedł do Niestaniszek, skąd na jego miejsce przybył ks. proboszcz Klug.

— **ŚWIĘTO SPORTOWE.** Na niedawno odbytem zebraniu wszystkich miejscowych organizacji postanowiono urządzić w Smorgoniach wiosenne święto sportowe, którego datę ustalono na niedzielę 26 maja.

Brasław

— **ZE ZW. INWALIDÓW.** Dnia 14 b. m. pod przewodnictwem prezesa zarządu wojew. Zw. Inw. Wojennych Stanisława Chrystowskiego odbyło się w Brasławiu zebranie członków powiatowego koła Zw. Inwalidów. Na zebranie przybyło 86 członków. Ze sprawozdania wynika, że działalność Koła w okresie ubiegłym była bardzo intensywna. Kancelarja Koła załatwiła kilkadziesiąt spraw dotyczących zaopatrzenia inwalidzkiego lub innej pomocy na rzecz inwalidów. Wpływy kasowe w roku ubiegłym wynosiły 2.094 zł. 99 gr. Budżet na rok bieżący ustalono w wysokości 2.400 zł. Koło postanowiło przyjąć nowy statut i regulamin. **Postanowiono również przystąpić do subskrypcji 3% Pożyczki Inwestycyjnej.** Ze względu na specyficzne warunki terenowe Koło nie może zorganizować zarządu, wobec czego postanowiono prosić władze związkowe, by wyznaczyły komisję administracyjną w osobach pp. Władysława Górskiego, Ksawerego Szymanowskiego i Zdaniowskiego.

—OO—

Sygnatura: Km. 301/34.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Brasławiu, Feliks Nowakowski mający kancelarję w Brasławiu ul. 3-go Maja nr. 34, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 kwietnia 1935 r. o godz. 10-ej w Brasławiu przy rynku odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Spółd. Spożywców „Zjednoczenie“ w Brasławiu, składających się z urządzenia sklepowego i towarów kolonialnych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1864 gr. 56.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. dnia 15 kwietnia 1935 r.

FELIKS NOWAKOWSKI
Komornik.

TEATR NA POHULANCE

Dziś i jutro o g. 8-ej wiecz.
po cenach niższych
GOLGOTA
ostatnie przedstawienie.

*Kupując na Święta wódki i likiery
dodaj jeszcze dwa słowa:
„Rektyfikacji Warszawskiej“*

— Uspokój się, Julek — mitygował go Nabil. — Urządził się i sam nie wiesz, czego chcesz.

— Wiem — odpowiedział twardo. — Co to za jeden?

Nabil niecierpliwie wruszył ramionami:

— Polak, nie jego wina, że się wychowywał we Francji. Z dobrej rodziny, nazywa się Barczyński, malarz...

— Te... te... te. — przerwał Zagierski. — Opowiadaj to komu innemu, ja ciebie znam. Żeby tu sam Rubens był to nie skakałbyś tak koło niego... Czasami miałem stracha, że się rozsypiesz. — Po chwili dodał z przekonaniem: — A ja ci mówię, że to jest drań, kulty na wszystkie cztery nogi!

Nabil zaczął tracić cierpliwość:

— Eee... Julku! — machnął ręką. — Byłem o tobie lepszego zdania. Chłopak miły, spokojny...

— Drań! — Zawołał Zagierski. Podniósł w górę palec wskazujący i pokiwał nim: — Wiem co mówię! On jest taki malarz jak ja Ramon Novaro!... Widziałem go kilka dni temu w Rzymskim. Ja mam oko a nos też...

Sytuacja stawała się kłopotliwa. Lada chwila mógł ktoś wejść i wówczas rozmowa przybrałaby obrót całkiem niepożądany.

— Więc nie chcesz powiedzieć, Genek? Nie? — nastawał Zagierski. — Dobrze! Sam się dowiem. Przyprę go, wiesz, tak po swojemu...

Nabil zaniepokoił się. Doskonale znał Zagierskiego, nieraz stykali się ze sobą na gruncie służbowym: wiedział, że ten pozornie lekkomyślny człowiek bar-

dzo poważnie zabiera się do każdej sprawy, tembardziej jeśli w grę wchodzi ambicja, był przytem specjalnie czuły na punkcie intuicji, którą miał prawo uważać za niezawodną.

Radca skapitułował.

— Przestań się awanturować. Powiem, ale pamiętaj, żebyś słowa nie pisał... to jest.. Austin Gordon — Co?... Gordon?... Bujasz, bracie! Taki cymbał...

— Cicho, warjacie! — Nabil złapał go za rękę, oglądając się na drzwi. W kilku słowach wyjaśnił sytuację.

Zagierski trochę wytrzeźwiał. Pomrukał oczyma, spojrzął z ukosa na radcę i zapytał z niedowierzaniem:

— Nie blagujesz, stary?...

Nabil nie raczył odpowiedzieć.

Zagierski podrapał się w głowę i rzekł przeciągle:

— Ładna historia: jak Boga kocham. — Oczy mu błysnęły, wstał pochylił się ku Nabilowi: — A to byczy chłop... Ja go zaraz ucałuję...

— O co cię prosiłem, Julku?

— Tak, tak. Masz rację — speszył się Zagierski.

Teraz całkiem oprzytomniał. Po chwilowym milczeniu odezwał się pocichu: — To ci historia, jak Boga kocham... Nagle powziął postanowienie. — Wiesz, Genek, pójdę spać. Nie wiem, czy zasną, ale pójdę do domu. Tylko słuchaj, uspokój mnie. Nie zblagowałeś?

— W poniedziałek wpadnij do mnie do biura. Pokażę ci akta, fotografie, wszystko...

D. c. n.

HELIOS | WKRÓTCE! Najnowsze arcydzieło sztuki filmowej. Znana artystka rosyjska **ANNA STEN**, niezapomniana „Nana“ i ulubieniec wszystkich **FREDERIC MARCH** w arcydziele według nieśmiertelnej powieści

Lwa Tołstoja p. t. „**KATIUSZA**“

Realizacja genialnego rosyjskiego reżysera **Roubena Mameullana**.

COSINO | Tylko dziś podwójny program!
Na specjalne żądanie publiczności najpotężn. widowisko film

1) WESOŁA WDÓWKA
JEANNETTE MACDONALD i **MAURICE CHEVALIER** w rolach głównych

2) DZIELNY CHŁOPIEC
w rol. gł. **JACKIE COOPER**. Nad program Aktualja

HELIOS | Dziś ostatni dzień!
Dziś film dla wszystkich
Potężne arcydzieło filmowe

NOC CUDÓW
(Drame de Lourdes) W roli głów. genialny 7-mio letni **Jean Bara**. Film zrealizowany z niezwykłym rozmachem artystycznym. Przełiczne Chóry. Początek 4, 6, 8, 10, 15 Ceny niższe: Balkon 40 gr. Dla młodzieży 25 gr. Parter od 54 gr.

PAN | Nieodwołalnie ostatni dzień
Dziś widowisko 10 000 CUDÓW
Najnowszy Film

Wonder Bar
Dolores del Rio — Ricardo Cortez — Al. Jolson Efektowne, olśniewające balety, tańce, śpiew i rewje. **NA ŚWIĘTA** Szykujemy rewelację! Szczegóły w jutrzejszych ogłoszeniach

REWJA | D z i s!
BALKON 25 gr. Program Nr XVIII

JA PANA ZNAM

Igraszki wiosenne w 19 podskokach. Gościnne wyst.: **N. BOLSKEJ, W. ZDANOWICZA**. Szczegóły w afiszach. Codziennie 2 seanse: o godz. 6-ej i 8 m. 3 w. W niedzielę i święta 3 seanse: 4, 6.30 i 9-ej. W soboty kasa czynna do g. 10-ej. We czwartek, piątek i sobotę przedstawienie rewjowe zawieszono. — W świątecznym programie przedstawienie zawieszono.

OGNIKO | **Wiara, Nadzieja i Miłość**
DZIŚ. Dzieje miłości bezgrzesznej p. t.
W rolach głównych: **Simone Genois** i **Jacque Catelain**
NAD PROGRAM: **Urozmalczone DODATKI DŹWIĘKOWE**. Pocz. seansów codz. o g. 4-ej p.p.

NA ŚWIĘTA
Perfumy i wody kwiatowe i na wagę najnowsz. zapachów, kremy, puder, róż, pomadki do warg i ołówki do brwi.
Przedmioty gospodarcze: zaprawy, szczotki, cukna i wiórki do froterki oraz wszelkie środki do prania bielizny.
Środki do czyszczenia i srebrzenia metalów, PASTA i płyn do obuwia.
Oplatki, szafran, wanilia, kardamen, różne olejki i esencja do likierów i do pieczywa.
FARBA, LAKIER i MARMURKI DO JAJ. PRZYBORY i NOŻYKI DO GOLENIA.
SKŁAD APTECZNY I PERFUMERYJNY **J. Szambedał** W. Pohulanka nr. 14, tel. 14-89
vis-a-vis Teatru Wielkiego. Istn. od r. 1901
Wybór największy. Obsługa fachowa, punktualna i sumienna.

MEBLE NOWOCZESNE I STYLÓWE
gotowe i na zamówienia, syplalnie, stołowe i sztuki pojedyncze poleca po cenach dostępnych
STOLARZ **STANISŁAW SKRODZKI**
Dojazd autobusem: z Placu Orzeszkowej do ul. Równe Pole 5-a

Przetarg
Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie ogłasza nieograniczony pisemny przetarg ofertowy na budowę drugiej połowy Domu Akademickiego w Wilnie (kubatura około 11700 m. sześć). Termin składania ofert upływa w dniu 7 maja 1935 roku.
Słup kosztorysu otrzymać można u kierownika Budowy inż. Fr. Wojciechowskiego (Urząd Wojewódzki Wileński — pokój Nr. 78) za zwrot tem kosztów wykonania.
Szczegóły przetargu zostały ogłoszone w „Monitorze Polskim”, „Wileńskim Dzienniku Wojewódzkim” i „Przeglądzie Budowlanym”.
PROREKTOR
Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

CZAS
pomyśleć o ogłoszeniach!!!
Ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” i do in. pism bardzo tanio, solidnie i na dogodn. warunkach załatwia
BIURO OGŁOSZEŃ St. Grabowskiego
Wilno, Garbarska 1, tel. 82.

UDZIELAM LEKCYJ MUZYKI NA GITARZE I MANDOLINIE
Organizuję orkiestry ludowe i dęte. — Piszę szkoły, albumy, partitury orkiestrowe. Lekcyje udzielam w mieszkaniu reflektanta. Dowiedzieć się: Biskupia 4—18, lub Św. Wincentego 6/17—3
Kapelmistrz **L. Kiewakin**

CHCESZ ZAOFIAROWAĆ LUB OTRZYMAĆ PRACĘ
ZGŁOŚ SIĘ DO ADMINISTRACJI **KURJERA WILEŃSKIEGO**
Administracja przyjmuje ogłoszenia — na warunkach najdogodniejszych —

DOKTÓR S. Kapłan
(Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe) **POWRÓCIŁ**
Wileńska 10
(wejście przez ul. Żeligowskiego m. 16)

DOKTÓR J. PIOTROWICZ-JURCZENKOWA
Ordynator Szpit. Sawicz
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
Wileńska 24, tel. 1866
Przyjm. od g. 5—7 w.

Doktor Medycyny **CYMBLER**
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Micklewicz 12 róg Tatarskiej, telef. 15-64
przyjm. od 9—2 i 5—7 1/2

DOKTÓR Ginsberg
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Wileńska 2, tel. 5-67
Przyjm. od 8—1 i 4—8

AKUSZERKA Marija Lahnerowa
Przyjmuje od 9—7 w ul. J. Jasłńskiego 8-20 róg Ofiarnej (obok Sądu)

DYREKCJA Państwowego Seminarjum Ochroniarskiego w Wilnie poszukuje lokalu, złożonego z 11 sal dużych (50—60 m²) i 8 pokoi z boiskiem i ogródkiem. Oferty zgłaszać należy ul. Moniuszki 36, codziennie do godziny 14-ej.

DOM z ogrodem owocowym i oddzielny plac — do sprzedania bez pośrednika ul. Chełmska Nr. 25

Mieszkania
3—4—5 pokojowe z wygodami do wynajęcia, ul. Św. Nikodema 6, dowiedzieć się u dozorczy domu

Mieszkania
3 i 4-pokojowe, z kuchnią i ze wszystkimi wygodami do wynajęcia. Ul. Szopena Nr. 4, dowiedzieć się u dozorczy domu.

Poszukuję mieszkania z 3—4 pokoi ze wszystkimi wygodami w śródmieściu. Oferty do Administracji „Kurjera Wileńskiego” pod „Solidny lokator”

POKÓJ do wynajęcia ze światłem i opalem, ul. Fabryczna 39 róg Dzielnej, dowiedzieć się w sklepie 2

1 lub 2 pokoje ze wszelkimi wygodami, osobnym wejściem, słoneczne — do wynajęcia. Bakszta 8 m. 15.

Poszukuje pracy na godziny lub stałej do dzieci lub gospodarstwa. Udzielam lekcji. Żydowska 10 m. 25 „Korepetytorka”

UDZIELAM LEKCYJ w zakresie gimnazjalnym z polskiego, fizyki chemii i matematyki. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Wileńskiego” pod „Solidnie”

Pierwszy raz!

Kamera światłowej marki po tak niskiej cenie!

„Kodak” BB

8 zdjęć 4 x 6 1/2 cm., obiektyw Doublet, stała osirotłość, idealna łatwość ładowania i fotografowania, zdjęcia migowe i czasowe...

zł. 1250 przy okazaniu kuponu

Za okazaniem tego kuponu w każdym składzie fotograficznym cena kamery „Kodak” BB zamiast złotych 15.—
zł. 12.50
Ważny do dnia 1. V. 1935.

Żądajcie błon **Verichrome 127**

Kodak Sp. z o. o. — Warszawa, plac Napoleona 5.

Do nabycia jedynie w następujących firmach:
CH. KOŁYSZ — Wilno, Mickiewicza 4
„POLFOT” — Wilno, Mickiewicza 23
M. RABINOWICZ — Wilno, Wielka 8
J. WOJCZYK i S-ka — Wilno, Wileńska 38

NA ŚWIĘTA POLECAMY
PERFUMY, WODY KOŁOŃSKIE, PUDRY, KREMY, POMADKI I RÓŻNE KOSMETYKI W WIELKIM WYBORZE
ŻARÓWKI ELEKTRYCZNE CENY NISKIE
SKŁAD **S. ZAŁB** MICKIEWICZA 42
APTECZNY Telefon 20-81
Zamówienia telefoniczne dostarczamy natychmiast.

nowa żarówka
TUNGSRAM
D
Dobre światło stwarza miły nastrój świąteczny
SPRZEDAJEMY ŻARÓWKI TYLKO NIEPRZERABIANE NIEWYNAJMOVANE 100% NOWE PEŁNOWARTOŚCIOWE
M. ŻEJMO
WILNO — MICKIEWICZA 24

A JEDNAK... Najlepsze gatunki pokostu, farb, lakierów, emalii, penzli, past podłog. i t. d. nabyć można jedynie w **SKŁADZIE FARB**
JÓZEFA TOMASZEWICZA
dawniej „Jan Mazurkiewicz”
Wilno, ul. Dominikańska 11, tel. 11-36.
SZKŁO OKIENNE HURT I DETAL

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppoł. administracja czynna od godz. 9 1/2—3 1/2 ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 1/2—3 1/2 i 7—9 wtecs. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupa Bandurskiego 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za wieśz-milimetrowy przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakc., komunikaty — 70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.